

# Kurier Czaplinecki

Miesięcznik Stowarzyszenia Przyjaciół Czaplinka

ISSN 1896-9518



**Okładka wylicytowana przez firmę  
Kabel-Technik-Polska podczas aukcji WOŚP.**



Kaja zaliczyła jako pierwsza

**W NUMERZE:**

- Zmiana Redaktora Naczelnego;
- 19. finał WOŚP;
- Pierwsze refleksje;
- Wieści z sesji i komisji;
- Remanenty poświęteczne;
- Spotkanie oplatkowe;
- Echa wyborów;
- Dziwny jest ten świat;
- Błędy i wypaczenia;

- Z archiwum Z. Januszańca;
- Walne Zgromadzenie SPCz;
- Andrzejki w Nivce;
- Stynka;
- Cukiernia Lwowska;
- Młodzi piszą;
- Szlachetne zdrowie;
- Do czego potrzebny radny;
- Na narty!;

- „Smaki Powiatu Drawskiego”;
- Grypa nadal groźna;
- Dofinansowanie dla biblioteki;
- Bakterie dobre dla zdrowia;
- Sesje w Powiecie;
- Nasz Powiat w czołówce;
- Odszedł na wieczną wachtę;
- Kolekcja z Małyszem;
- Gimnazjaliści dla WOŚP.



## ALFA - CENTRUM FINANSOWE

Czaplinek, ul. Czarnkowskiego 9, tel. 094 375 53 53

**KREDYTY** - kilkanaście banków w jednym miejscu;  
**TŁUMACZENIA** - wszystkie języki, czas realizacji 3 dni;  
**ODSZKODOWANIA** - jeśli miałeś wypadek, potrzebujesz profesjonalnej pomocy prawnej.

Zapraszamy pn.-pt. 8.00-18.00, sob. 9.00-13.00

## INDYWIDUALNA PRAKTYKA PIELĘGNIARSKA

**rycerscy.pl**  
 INDYWIDUALNA PRAKTYKA PIELĘGNIARSKA  
 tel. 698 625 637 www.rycerscy.pl

**Magdalena Rycerska**

Szeroki zakres usług i zabiegów pielęgnacyjnych.  
 Opieka nad osobami chorymi, starszymi, niepełnosprawnymi i dziećmi.

## Firma Usługowo - Produkcynno - Handlowa „Stalex”

**STALEX**  
 CZAPLINEK

SCHODY OGRODZENIA  
 BRAMY BALUSTRADY  
 KONSTRUKCJE STALOWE  
 WYPOSAŻENIE SKLEPÓW W MEBLE

kom. 0507 184-800  
 tel. 94 375-44-72, tel./fax (094) 375-47-47  
 78-550 Czaplinek, Piekary 2  
 e-mail: stalex@hot.pl  
 www.stalex-czaplinek.pl

## Biuro Rachunkowe BT Tadeusz Berczyński

Biegły rewident upr. nr 167/5416

Podmiot uprawniony do badania sprawozdań finansowych

Ponadto świadczymy usługi w zakresie:  
 - prowadzenie ksiąg rachunkowych i podatkowych  
 - doradztwa podatkowego  
 - doradztwa w zakresie organizacji rachunkowości  
 - wypełniania rocznych zeznań podatkowych

78-550 Czaplinek  
 ul. Kochanowskiego 20/13  
 tel./fax 94/ 375 56 71

Kom. 605 210 029  
 e-mail: btbiuro@onet.pl  
 www.btbiuro.pl

## SKLEP OGRODNICZNO-ZOOLOGICZNY

**Poleca:**

- sprzęt AGD
- cebulki i nasiona kwiatów
- karma dla zwierząt
- art. turystyczne

Czaplinek, ul. Sikorskiego 10 (deptak)  
 Zapraszamy: pn.-pt. 10.00-18.00, sob. 10.00-14.00

## TOLLAN

tollan@wp.pl Janusz Ważny

- usługi remontowe  
 - montaż

**RATY!!!**

- DRZWI
- MARKIZY
- ROLETY, ZALUZJE
- BLACHY DACHOWE
- SYSTEMY RYNNOWE
- BRAMY GARAŻOWE
- PARAPETY

78-550 Czaplinek, ul. Grunwaldzka 7  
 tel./fax: 94/ 375 58 75, kom. 694 845 051  
 pn - pt 9.00 - 17.00 so. 9.00 - 15.00

## ROLETY TANIO

Oferujemy:  
 - verticale, markizy;  
 - rolety antywłamaniowe, materiałowe, wiszące i w kasetach;  
 - siatki przeciwowadrowe  
 - żaluzje pionowe i poziome  
 - bramy garażowe

**GWARANCJA 5 lat**

Wiesław Kurcin - Złocieniec, ul. Staszica 10/3, tel. 94/ 36 73 402  
 Czaplinek, ul. Sikorskiego 10, tel. 604 235 554; 608 043 635

## tel. kom. 600 752 332

78-550 CZAPLINEK, ul. Wąska 7

## moto-fung

- DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA SILNIKA I POJAZDU
- systemy: ABS, SRS, ESP, AIRBAG
- MECHANIKA POJAZDOWA
- ELEKTROMECHANIKA
- AUTO-ALARMY
- NAPEŁNIANIE KLIMATYZACJI

## Zakład Usług Elektrycznych

### Miernik - Instalacje i Pomiary Elektryczne

**Oferuje usługi elektryczne:**

- Wykonawstwo instalacji elektrycznych, antenowych, domofonowych, sieci komputerowych
- Pomiary elektryczne odbiorcze i eksploatacyjne: ochrony przeciwporażeniowej, natężenia oświetlenia, rezystancji izolacji, impedancji pętli zwarcia, sprawdzenia wyłączników różnicowoprądowych, rezystancji uziemienia, rezystywności gruntu
- Projektowanie instalacji
- Remonty i naprawy
- Ogrzewanie elektryczne
- Montaż i instalacja urządzeń, sprzętu

mgr inż. Hubert MIERNIK  
**tel. 887 968 334**  
 Złocieniec, ul. Nowa 1/2 e-mail: hubert.miernik@poczta.fm

## DRZWI PANELE BRAMY GARAŻOWE MONTAŻ

78-550 Czaplinek, ul. Leśników 16 (Stara Mleczarnia)  
 e-mail: bardimot@interia.pl  
 tel./fax 94 375 47 22, kom. 501 058 890

## MOTOCYKLE SKUTERY QUADY

**BARDI**

- sprzedaż, serwis, części
- auto części, opony
- akcesoria samochodowe

AIG AIG BANK POLSKA SA



# Zmiana Redaktora Naczelnego

**W** związku z objęciem obowiązków zastępcy burmistrza Czaplinka, pragnąc zachować niezależność „Kuriera Czaplineckiego”, rezygnuję z funkcji Redaktora Naczelnego naszego miesięcznika.



Minęło ponad cztery i pół roku od czasu, gdy ukazał się pierwszy numer „Kuriera Czaplineckiego”, wydawanego kosztem i staraniem Stowarzyszenia Przyjaciół Czaplinka. To zasługa wielu osób, których nie sposób wymienić w tym felietonie. Szczególnie podziękowania kieruję do osób zaangażowanych bezpośrednio w pracę zespołu redakcyjnego, systemu dystrybucji, jak również reklamodawców, dzięki którym gazeta nadal jest bezpłatna.

Zmiana redaktora naczelnego to okazja do oceny całego okresu, gdy przewodziłem redakcji. Linia programowa, jaka była wytyczona, gdy powoływaliśmy „Kuriera” do życia, była, jest, i powinna być niezachwiana

– bez względu na to, kto sprawuje władzę. Ocenę naszej działalności wydawniczej pozostawiam Państwu, mając nadzieję, że nie zawiedliśmy Waszych oczekiwań.

„Kurier Czaplinecki” jest wolną trybuną obywatelską, gdzie można swobodnie wyrażać swoje poglądy i emocje, prowadzić konstruktywne spory na tematy związane z naszą społecznością. O potrzebie jego istnienia przekonujemy się na co dzień. Opinie dotyczące „Kuriera” i komentarze poszczególnych numerów i artykułów, pozwalały nam wsłuchiwać się w głosy Czytelników. Zarówno słowa uznania jak i krytyki, dawały nam siłę napędową i inspirację do pracy na rzecz doskonalenia dialogu społecznego na łamach pisma. Otwarcie byliśmy (i mam nadzieję, że nadal będziemy jako SPCz) na wszystkich Czytelników, którzy pragną doskonalić naszą małą ojczyznę, jaką jest Ziemia Czaplinecka. Ponadto ten miesięcznik jest nieodłącznym elementem naszej gminnej rzeczywistości.

„Kurier Czaplinecki” jest już swego rodzaju wartością nadrzędną w naszym środowisku, dzięki lokalnemu charakterowi naszego czasopisma, której nie można zaprzepaścić! Dlatego gorąco Państwa zachęcam i proszę o większą aktywność, gdyż samo „chciejstwo” i „dobre rady” to za mało, by coś zmienić w naszej „małej ojczyźnie”. Liczę na Państwa efektywne wsparcie, by dotychczasowy dorobek nie był roztrwoniony.

Pragnę podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do powstania dotychczasowych 53 numerów miesięcznika, licząc na dalsze efektywne wsparcie prac nowego Redaktora Naczelnego. W trakcie posiedzenia Zarządu Stowarzyszenia Przyjaciół Czaplinka, w dniu 16.01.2011 r. powołany został na tę funkcję Marcin Krężel. Uważam, że potrafi sprostać temu wyzwaniu dla dobra naszej czaplineckiej społeczności.

Zbigniew Dudor

„Rzadko zdarza się ktoś,  
kto nadaje się do wszystkiego,  
i rzadko też ktoś,  
kto zupełnie do niczego się nie nadaje.”  
Philip Dormer Stanhope Chester

**W** ubiegłym roku zostałem zaproszony do współpracy w Stowarzyszeniu Przyjaciół Czaplinka. W mojej głowie funkcjonowała tylko nazwa. Nie wiedziałem, jakie osoby działają w strukturach organizacji, jak powstają teksty i ile wyrzeczeń to wszystko kosztuje. W miarę upływu czasu poznałem poszczególne osoby, obserwując to wszystko „z boku” zauważyłem, że nie zawsze jest jedno zdanie w omawianych problemach. Będąc pod wrażeniem zaangażowania, pokonywania poszczególnych problemów postanowiłem wstąpić do Stowarzyszenia i zmienić swoją postawę z biernej na czynną.



W wyniku wyborów samorządowych Stowarzyszenie musiało przejść małą reorganizację. Dostałem zaproszenie do współredagowania naszego „Kuriera”. Obserwując Starszych Kolegów Redaktorów wiem, że jest to bardzo trudne wyzwanie. Nieprzespane noce Redaktora Naczelnego, ciągłe poprawki tekstów, omawianie ważnych spraw dla Czaplinka dają efekt w postaci comiesięcznego, ciekawego i szanowanego miesięcznika. „Kurier Czaplinecki” był dla mnie zawsze bardzo ciekawą lekturą. Czekając na jego wydanie tak, jak na inne ulubione tytuły. Zawsze byłem pod wrażeniem bezinteresownej pracy Redaktorów, ich zaangażowania i uporu w słusznych sprawach.

Przed miesięcznikiem powstają nowe wyzwania i chciałbym zapewnić wszystkim sceptyków, że „Kurier Czaplinecki” będzie dalej comiesięczną publikacją. Mam nadzieję, że ostatnia kampania wyborcza przyczyni się do rozmów, a osoby posiadające ciekawe spostrzeżenia do napisania kilku słów, na które łamy „Kuriera” są zawsze otwarte. Liczymy na Państwa uwagi i krytykę, która wpłynie na poziom czasopisma. Chciałbym zapewnić, że publikowane artykuły nie będą tylko „naszą wizją”, czy jednostronnym głosem w danej sprawie.

Pragnę, aby „Kurier Czaplinecki” nadal był dla Państwa interesującą lekturą, która potrafi przedstawić ważne i interesujące sprawy dla czaplineckiej społeczności. Wartości, jakie kierowały powstaniem miesięcznika były, są i będą niezmiennie. Najważniejsze jest dobro naszej gminy niezależnie od poglądów politycznych, religii, pochodzenia czy wieku.

Stowarzyszeniu Przyjaciół Czaplinka dziękuję za wielki kredyt zaufania, a naszych mieszkańców zapraszam do współpracy.

Redaktor Naczelny  
Marcin Krężel

## 19. finał WOŚP

**J**uż po raz 19. zagrała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy – fundacja, której założycielem jest Jurek Owsiak. Człowiek, któremu udało się poruszyć cały świat, za sprawą tysięcy wolontariuszy, którzy uwierzyli w sens największej na świecie akcji charytatywnej. Dzięki ogromnemu zaangażowaniu tysięcy osób, corocznie zbieramy pieniądze na różne cele medyczne. W tym roku WOŚP zbierała na cele związane z dziecięcymi chorobami nefrologicznymi i urologicznymi (choroby nerek i układów moczowych).

Nie inaczej było w Czaplinku, gdzie wielu wolontariuszy wyruszyło na ulice z puszkami WOŚP, aby zbierać datki na szczytny cel. Głównym akcentem czaplineckiego finału był koncert, odbywający się w hali sportowej, w którym uczestniczyły dzieci z naszych szkół, oraz dorośli.

Podczas koncertu zlicytowano wiele gadżetów, z których dochód znacząco zasilił konto akcji. Najwyższą cenę uzyskano za okładkę Kuriera Czaplineckiego, za którą wylicytowano kwotę 2800zł. Podobnie, jak w ubiegłym roku, darczyńcą została firma Kabel – Technik Polska. Przy puszcze okazało się, że przedstawicielka sponsora wrzuciła 3 tysiące. Serdecznie dziękujemy za okazane serce i wsparcie kwesty. Już po raz kolejny Kabel

– Technik Polska podarowała tak wysoką kwotę na szczytny cel.

Osobą, która otworzyła licytację była Kaja, której małe zdjęcie prezentujemy również na okładce. Być może to właśnie odwaga dziewczynki sprawiła, że udało się uzyskać aż tak wysoką kwotę.

Stowarzyszenie Przyjaciół Czaplinka przeznaczyło również na licytację internetową komplet 3 książek o Czaplinku, które rozeszły się wśród naszych mieszkańców i nie tylko, jak przysłowiowe „świeże bułeczki”. Aukcję wygrała pani Jadwiga Sanecka ze Świdwina, która ponownie przekazała książki do licytacji podczas imprezy na hali sportowej, za które udało się uzyskać kwotę 450 zł. Serdecznie dziękujemy pani Jadwidze. To niespotykany dotąd gest, który pozwolił zwielokrotnić kwotę uzyskaną za książki.

Miło pochwalić się, że za przedmioty oferowane przez SPCz darczyńcy wpłacili niespełna 4 tys. co stanowi około 25% kwoty zbieranej przez czaplinecki sztab WOŚP. Jesteśmy dumni, że kolejny raz mogliśmy pomóc.

Sporo zapłacono również za markowe pióro z grawerunkiem, ufundowane przez Burmistrza Czaplinka – Adama Kośmidra. Kupujący wpłacił 700 zł.

Warto podkreślić, że podczas licytacji można było zdobyć przedmioty bardzo osobiste, podarowane przez naszych mieszkańców. Na uwagę zasługują puchary i koszulka Mistrza Wielkopolski, ufundowane przez „naszego” kolarza – Jana Dymeckiego. Również za te przedmioty udało się uzyskać kwoty, liczone w setkach złotych.

W tym roku, dzięki naszym mieszkańcom i firmom sponsorującym akcję zebrano **13891,14 zł**, nie licząc licytacji internetowych. Pokazuje to, że w trudnych ekonomicznie czasach potrafimy się dzielić i pamiętamy o potrzebujących pomocy. Akcja cieszy się głębokim zrozumieniem, bowiem wielu z nas zetknęło się podczas pobytu w szpitalu ze sprzętem zakupionym przez WOŚP, a niektórym uratował on życie.

Rozstajemy się na rok i zbieramy siły i pieniądze na następny finał. Dla kogo będziemy zbierać pieniądze – nie ma znaczenia. Tak naprawdę zbieramy dla siebie i swoich dzieci. Nigdy nie wiadomo, kiedy zakupiony przez fundację sprzęt przyda się nam, lub naszym bliskim. Oby nie było to potrzebne, czego wszystkim mieszkańcom i ofiarnym sponsorom gorąco życzymy.

Siema!

Redakcja

# Pierwsze refleksje

**A**by utrzymać stały kontakt ze wszystkimi mieszkańcami gminy Czaplinek, postanowiłem, wykorzystując przychylność Redakcji, gościć co miesiąc na łamach Kuriera. Dzisiaj chciałbym podzielić się kilkoma refleksjami, związanymi z pierwszymi dniami sprawowania urzędu burmistrza.



Demokrację wymyślili już starożytni, i jak zauważył kilkadziesiąt lat temu Winston Churchill, dotąd nie stworzono nic lepszego. Ostatnie wybory samorządowe w naszej gminie, co potwierdziła Państwowa Komisja Wyborcza, odbyły się zgodnie z zasadami demokracji. Nie wszyscy jednak pogodzili się z werdyktem wyborczym większości, zwłaszcza jeśli chodzi o wybór burmistrza. Natychmiast po pierwszej turze, a już szczególnie po drugiej turze wyborów na burmistrza, samorządowcy których kandydat przegrał wybory, przystąpili do montowania koalicji większościowej przeciw elektowi. Żadne porozumienie z radnymi Stowarzyszenia Przyjaciół Czaplinka nie wchodziło w rachubę. Obecny skład wszystkich komisji Rady Miejskiej mówi sam za siebie.

Aby skutecznie rozwiązywać gminne problemy, potrzebna jest twórcza współpraca między Radą Miejską a burmistrzem. Jestem przekonany, że obecny układ sił powstał nie po to, aby utrudniać lub uniemożliwiać burmistrzowi efektywne kierowanie gminą, lecz po to tylko, aby skutecznie kontrolować jego poczynania. Do takiego wniosku skłaniają następujące przesłanki: nikt nigdy i nigdzie, nie kwestionował mojego programu wyborczego, ponieważ jego założenia nie odbiegały w zasadniczy sposób od konkurencyjnych, ponadto należy przyjąć,

że wszystkim zależy na dobru gminy. Zatem pojawiające się w obiegu publicznym wieści o planowanym odwoływaniu burmistrza należy uznać za wymysły chorej wyobraźni.

Podczas półtora miesiąca urzędowania przyjąłem ponad 70-ciu interesantów, niektórych kilkakrotnie. Około 80% spraw dotyczyło mieszkań lub pracy. Potwierdza to, tak jak wcześniejsze moje dyżury radnego, że zasadnicze, najbardziej palące problemy naszej gminy to głód mieszkaniowy i brak nowych miejsc pracy. Tych kwestii nie da się rozwiązać natychmiast.

Na doraźnie organizowane zatrudnienie (prace społecznie użyteczne, roboty publiczne, prace interwencyjne, staże) będzie w tym roku czterokrotnie mniej pieniędzy, ponieważ tyle mniej środków rząd przeznacza na ten cel. W ub. roku powiat otrzymał na powyższe zadania ok. 17 mln zł, natomiast w tym roku tylko 4 mln. Jesienią wybory do parlamentu, i miejmy nadzieję, że przed kampanią wyborczą znajdą się dodatkowe pieniądze.

Niebawem rozpocznie prace nowa Komisja Mieszkaniowa, która wnikliwie rozpatrzy wszystkie potrzeby mieszkaniowe, zwłaszcza rodzin ludzi młodych, wielodzietnych i samotnych matek.

Po raz 19. grała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Tak jak dotychczas, grała także w Czaplinku. Po raz kolejny społeczność naszej gminy okazała niezwykłą hojność. Najmocniejszym punktem imprezy na hali widowiskowej były wyniki licytacji. Od lat przynoszą one bardzo dobre wyniki, przede wszystkim dzięki udziałowi naszych przedsiębiorców, którzy nie żałują grosza. Jesteśmy z Was dumni! Jubileuszowa, 20. WOŚP odbędzie się w nowej formule.

Zgodnie z tradycją, zima znowu nas zaskoczyła. Nasze gminne służby niestety, nie były należycie przygotowane do spotkania z zimą. Gotowość ZGK czy Straży Miejskiej, należało

sprawdzić najpóźniej na początku listopada. Brak systemowego przygotowania (w tym materiałowego, organizacyjnego i sprzętowego) był w pierwszym starciu z „urokami” zimy aż nadto widoczny. Podjęte w drugiej połowie grudnia działania, mogły tylko złagodzić porażkę. Niektórzy nasi mieszkańcy są tak przyzwyczajeni do zimowych bałaganów, że nawet przeszkadzało im wieczorne sprzątanie i wywózka śniegu – bo nigdy tego w takiej skali dotychczas nie robiono.

Różnica temperatur między dniem (plus) a nocą (minus) szczególnie niekorzystnie wpływa na marnej jakości nawierzchnie asfaltowe, które w większości pokrywają nasze ulice. Stąd gwałtownie i lawinowo w ostatnim czasie wzrosła ilość dziur na ulicach. Większe ubytki, zagrażające bezpieczeństwu pojazdów, są doraźnie i na bieżąco flekowane. Niektórych mieszkańców bulwersuje fakt łatania mokrych, lub wręcz zalanych wodą dziur z wykorzystaniem łopaty i wiadra asfaltu. Podkreślam, że są to naprawy doraźne, mające na względzie przede wszystkim bezpieczeństwo.

W następnym sezonie zerwiemy z tradycją i zima na pewno nas nie zaskoczy.

Jeżeli jesteśmy przy zimie, to należy jeszcze poruszyć temat lodowiska. Zgodnie z wcześniejszymi deklaracjami, a mróz zapewne jeszcze będzie, lodowisko powstanie. Planowane jest do uruchomienia na boisku Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych od strony ul. Waleckiej. Boisko to zaprojektowane zostało do wykorzystania zimą jako lodowisko. Zakończenie jego budowy przeciąga się z powodu braku funduszy w powiatowej kasie. Razem z dyrektorem A. Połońskim czynimy starania prowadzące do częściowego odbioru inwestycji, aby można było lodowisko urządzić. Podczas następnej zimy na pewno wykorzystamy pierwsze mrozy.

*Adam Kośmider*

## Wieści z sesji i komisji Rady Miejskiej

**N**a dzień 14. grudnia została zwołana druga Sesja Rady Miejskiej w Czaplinku, która odbyła się w Sali narad Urzędu Miejskiego. Jej



główną tematyką było złożenie ślubowania przez nowo wybranego Burmistrza – Adama Kośmidra, oraz powołanie komisji Rady Miejskiej i ustalenie wynagrodzenia dla nowego Burmistrza. Aby sesja przebiegła sprawnie, radni spotkali się dzień wcześniej, aby omówić skład komisji stałych Rady Miejskiej. Spotkanie było niezwykle burzliwe, gdyż szybko się okazało, że nastąpił podział Rady na „my” i „oni”. Podziału dokonała większość, w skład której wchodzi

radni wybrani z list Komitetu Wyborczego PSL, oraz Komitetu Wyborczego „Młodzi dla Was”. Mimo zapowiedzi o wzajemnym partnerstwie i owocnej współpracy, życie pokazało, że nastawienie większości jest zupełnie inne. Radni koalicijni przybyli na spotkanie z gotowymi, przedyskutowanymi wcześniej pomysłami podziału ról w Radzie i nawet nie w głowie było im jakiegokolwiek ustępstwo. Założenia były takie, aby „nasi” radni weszli w skład trzech komisji, a „ich” radni tylko dwóch. Dodatkowo, koalicja stwierdziła, że dla sprawnego funkcjonowania Komisji Rozwoju Gospodarczego nie powinien się w niej znaleźć żaden radny Klubu Radnych Stowarzyszenia Przyjaciół Czaplinka. Nie pomogły argumenty merytoryczne wysuwane przez pominiętych radnych, aby do tej komisji weszli również radni Klubu SPCz. Większość koalicyjna nie uznała żadnych argumentów, nie

wysuwając również żadnych logicznych, dla obrony swojego stanowiska. Rozpętała się istna burza mózgów, która jednak nic nie zmieniła. Głosami koalicyjnej większości wybór został dokonany i pozostało tylko z niesmakiem czekać na sesję Rady. Ze względu na taki przebieg wydarzeń, radni klubu SPCz postanowili brać udział we wszystkich posiedzeniach Komisji Rozwoju Gospodarczego. Niestety, już o pierwszym posiedzeniu tej komisji, żaden radny klubu SPCz nie został poinformowany, co pokazuje sposób działania komisji. Odrzucono również mój wniosek o skrócenie nazewnictwa komisji, w czym niebagatelny udział miał były Przewodniczący Rady Miejskiej – Stanisław Kuczyński, który został zaproszony na nieoficjalne spotkanie radnych przez obecnego Przewodniczącą Rady - Bogdanę Kalinę, bez wiedzy wszystkich radnych. Jaki był cel wizyty

Stanisława Kuczyńskiego – nie wyjaśniono. Można się jedynie domyślać, że będzie on miał spory udział w pracach klubu PSL.

Przypomnijmy, że w skład koalicyjnej większości wchodzi:

Robert Aleszko, Sebastian Matułowicz, Grzegorz Gabrys i Ewa Sobczak – radni klubu „Młodzi dla Was”, oraz Wioleta Cyłkowska, Bogdan Kalina, Władysław Wojtowicz, Czesław Chochół i Zdzisław Łomaszewicz – radni klubu PSL

W skład mniejszości wchodzi radni klubu Stowarzyszenia Przyjaciół Czaplinka: Wacław Mierzejewski, Maciej Bernat, Małgorzata Głowa, Tomasz Marciniak i autor tego tekstu – Marcin Kowalski.

Następnego dnia odbyła się sesja Rady Miejskiej, na której „zaklepano” ustalone wcześniej składy poszczególnych komisji. Zabrałem głos, aby uświadomić wszystkim zebranym, jak doszło do wyłonienia składów komisji z pominięciem udziału radnych SPCz w składzie Komisji Rozwoju Gospodarczego. Na przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Rada Miejska wybrała radnego Grzegorza Gabryś. Nieco wcześniej ślubowanie złożył Burmistrz Czaplinka – Adam Kośmider, który w krótkim wystąpieniu zadeklarował współpracę ponad podziałami politycznymi. Czy radni koalicji będą w stanie sprostać temu wyzwaniu – niedługo się okaże.

Po ślubowaniu burmistrza i powołaniu komisji Rady przyszła kolej na ustanowienie wynagrodzenia burmistrza. Zaproponowałem, aby nie zmieniać wynagrodzenia i pozostawić je na dotychczasowym poziomie. Przed sesją składało się ono z następujących czynników:

- wynagrodzenie zasadnicze – 4500 zł
- dodatek funkcyjny – 1700 zł
- dodatek stażowy – 900 zł
- dodatek specjalny – 1984 zł

Maksymalne wynagrodzenie miesięczne burmistrza naszej gminy nie może przekroczyć kwoty 12 100 zł, zatem dotychczasowe wynagrodzenie stanowiło 75% kwoty maksymalnej.

Radny Robert Aleszko zaproponował obniżenie wynagrodzenia zasadniczego o 300 zł, a radny Grzegorz Gabrys obniżenie do minimum dodatku specjalnego, czyli o 744 zł. Radny Aleszko motywował swój pomysł brakiem doświadczenia na tym stanowisku obecnego Burmistrza, a radny Gabrys, troską o budżet gminy. Zadałem wówczas pytanie, dlaczego dbając o budżet gminy, koalicja nie zgodziła się na pomysł zgłoszony przez Wacława Mierzejewskiego w imieniu radnych klubu SPCz, dotyczący zmniejszenia ilości komisji Rady Miejskiej? Taka koncepcja padła na pierwszej sesji Rady. Nie otrzymałem odpowiedzi na to pytanie. Po krótkiej dyskusji, Przewodniczący Rady – Bogdan Kalina poddał wszystkie wnioski pod głosowanie. Za przyjęciem wniosku Roberta Aleszki głosował autor wniosku, oraz Sebastian Matułowicz i Grzegorz Gabrys. Ta sama trójka radnych poparła wniosek Grzegorza Gabryś. Pozostali radni poparli zgłoszony przeze mnie wniosek i wynagrodzenie burmistrza zostało uchwalone na poprzednim poziomie, tzn. 9084 zł brutto, czyli ok. 6000 „do ręki”. Taki wynik głosowania wzbudził głośne brawa licznie zebranych mieszkańców, którzy pokazali, że dosyć mają kłótni i robienia sobie na złość, a liczą na merytoryczną pracę na rzecz naszej gminy.

Jeden z mieszkańców przybyłych na sesję stwierdził w kulisach, że nie wszyscy pogodzili

się z wynikiem wyborczym i będą próbowali przez całą kadencję rzucać kłody pod nogi. Czy tak będzie – czas pokaże. Głosowanie nad pierwszą merytoryczną uchwałą pokazało, że nie wszyscy członkowie koalicji są zgodni, co do podejmowanych działań, a niektórzy niemal otwarcie je krytykują. Wydaje się zatem, że jeszcze nie wszystko w Radzie jest poukładane i można się będzie spodziewać zmian podczas trwania kadencji.

W okresie międzysesyjnym odbyły się posiedzenia wszystkich komisji, poza rewizyjną, w celu wyłonienia ich przewodniczących. Jak łatwo się było domyślić, wszystkie kierownicze stanowiska w komisjach zostały podzielone pomiędzy radnych koalicji. Ostatecznie składy komisji wyglądają następująco:

#### **Komisja Rewizyjna:**

Grzegorz Gabrys – przewodniczący, Sebastian Matułowicz, Wioleta Cyłkowska, Maciej Bernat, Marcin Kowalski

#### **Komisja Budżetu i Finansów Gminnych:**

Robert Aleszko – przewodniczący, Władysław Wojtowicz, Ewa Sobczak, Wacław Mierzejewski, Grzegorz Gabrys, Małgorzata Głowa

#### **Komisja Oświaty, Kultury i Sportu:**

Ewa Sobczak – przewodnicząca, Wioleta Cyłkowska, Sebastian Matułowicz, Wacław Mierzejewski, Maciej Bernat

#### **Komisja Problemów Społecznych:**

Zdzisław Łomaszewicz – przewodniczący, Robert Aleszko, Czesław Chochół, Tomasz Marciniak, Marcin Kowalski

#### **Komisja Rolnictwa, Spraw Wiejskich i Leśnictwa:**

Władysław Wojtowicz – przewodniczący, Zdzisław Łomaszewicz, Czesław Chochół, Tomasz Marciniak, Małgorzata Głowa

#### **Komisja Rozwoju Gospodarczego, Budownictwa, Infrastruktury, Ochrony Środowiska i Turystyki:**

Sebastian Matułowicz – przewodniczący, Ewa Sobczak, Grzegorz Gabrys, Robert Aleszko, Wioleta Cyłkowska, Władysław Wojtowicz, Zdzisław Łomaszewicz, Czesław Chochół

29. grudnia odbyło się zablokowane posiedzenie Komisji Rady, na którym omawiano projekty uchwał przedstawione przez Burmistrza pod obrady sesyjne. Największe kontrowersje wzbudziły uchwały, dotyczące dzierżawy gruntów na czas nieoznaczony przez dotychczasowych dzierżawców, którzy użytkują przydomowe ogródki często od kilkudziesięciu lat. Największe obawy zgłaszali radni: Robert Aleszko i Bogdan Kalina. Dyskusja była burzliwa i długa. Przytaczanych było wiele argumentów za i przeciw, których efektem było skrócenie umowy dzierżawy do jednego roku, którą to poprawkę wprowadził na sesji Burmistrz. Nie udało się bowiem rozwiązać wątpliwości wspomnianych radnych i temat został odłożony do następnego roku.

Trzeba stwierdzić, że w sprawach dzierżawy gruntów od gminy panuje niebywała bałagan. Jednym mieszkańcom wydzierżawia się grunty na rok, innym na dwa lata, jeszcze innym na czas nieoznaczony. Wydaje się, że decyduje tylko „widzimisię” urzędników lub radnych, co trzeba pilnie zmienić. Płynie też nauka dla dzierżawców, aby w podaniach o dzierżawę zamieszczali jej proponowany okres.

Omówiono również Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoho-

lowych. Zwróciłem uwagę na projekt budżetu „alkoholówki” w którym, kolejny raz, ponad 75% kosztów stanowi szeroko pojęta administracja. Takie relacje kosztów są nieuzasadnione i budzą głośny sprzeciw zainteresowanych. Burmistrz zgodził się z moim stanowiskiem i obiecał zająć się tą sprawą.

Do Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii zgłosiłem poprawkę dotyczącą inicjowania działań na terenie szkół z udziałem Policji i Straży Miejskiej, oraz szkolonego w wykrywaniu narkotyków psa policyjnego.

Omówiono również Program współpracy Gminy Czaplinek z organizacjami pozarządowymi, uchwały dotyczące działalności ZGK, samorządowych jednostek budżetowych, oraz udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Drawskiemu, związanej z opracowaniem projektu drogi Kuźnica Drawska – Prosinko. Radni zgłaszali problemy dotyczące zimowego utrzymania dróg. Burmistrz obszernie odniósł się do powyższej kwestii i poinformował, że tworzony jest system odśnieżania, którego dotąd nie było. Dotychczas działania miały jedynie charakter interwencyjny, ale trwają prace nad opracowaniem systemowym z udziałem urzędników oraz kierownictwa ZGK.

30 grudnia odbyła się trzecia Sesja Rady Miejskiej. Sesja przeprowadzona została w niebywale sprawnym, niestosowanym dotąd sposobie. Zaowocowały burzliwe, długie dyskusje na zablokowanym posiedzeniu komisji. Sprawozdanie z działalności burmistrza miało charakter pisemny, dzięki czemu nie „wytapiano czasu” na mało istotne pogawędki. Trzeba jednak przyznać, że sprawozdanie trafiło do rąk radnych i mieszkańców w dniu obrad, przez co nikt nie zdążył się z nim zapoznać. Pozostaje mieć nadzieję, że była to jednorazowa wpadka i takie sprawozdania będą dostarczane radnym nieco wcześniej.

Sprawnie prowadzenie obrad, brak interpelacji i pytań ze strony mieszkańców spowodowały, że obrady szybko posuwały się naprzód. Jedynym pytaniem, dotyczące polityki mieszkaniowej zadał radny Sebastian Matułowicz, którego zaniepokoił przydział jednego mieszkania poza kolejnością. Zapytał Burmistrza, w jaki sposób będzie on prowadził politykę mieszkaniową? W odpowiedzi radny dowiedział się, że Burmistrza obowiązują uchwały Rady i że powoła on nową Komisję Mieszkaniową, w skład której wejdzie co najmniej jeden radny. Dotychczasowe listy oczekujących na mieszkania są aktualne i będzie się nimi zajmować nowa komisja.

Kiedy wydawało się, że porządek obrad zostanie wyczerpany w ciągu godziny, pojawiły się wątpliwości co do podstawy prawnej uchwały dotyczącej upoważnienia Burmistrza do zaciągnięcia kredytu krótkoterminowego, przez co Przewodniczący – Bogdan Kalina musiał ogłosić półgodzinną przerwę. Po wznowieniu obrad wszystko przebiegło szybko i sprawnie i sesję zakończono po niespełna dwóch godzinach. To nowa jakość, która być może stanie się normą w obecnej kadencji władz.

Uchwalono wybory szefów sołectw i samorządów mieszkańców, które odbędą się pomiędzy 17 stycznia, a 31 marca.

Przypominam Czytelnikom, że wstęp na posiedzenia komisji oraz na sesję jest wolny, a protokoły z tychże obrad, po zatwierdzeniu, pozostają do wglądu w biurze Rady Miejskiej.

Marcin Kowalski



# Remanenty poświęteczne

„Każdego dnia mijasz szczęście.  
Zobacz je i uśmiech-  
nij się do niego szczerze.”  
Adam Górczyński

Nasze koło PZERIi dynamicznie się roz-  
wija i na koniec 2010 roku liczyło 250  
członków. Dojrzałość jest cudowna. To



nasz czas. Nawet w ta-  
kim małym miasteczku  
jak Czaplinek mamy  
coś do zaoferowania  
emerytom i rencistom.  
Druga połowa grudnia  
to czas szczególny, a w  
polskiej tradycji – ro-  
dzinne świętowanie, bo  
w Wigilię staramy się

być razem, a przecież właśnie to wspólne świę-  
towanie Bożego Narodzenia jest najważniejsze.

Kilkusobowe delegacje naszego koła  
uczestniczyły w spotkaniach opłatkowych w:  
Barwicach – 15 grudnia; w sali CZOK-u – 16  
grudnia spotkało się ok 100 osób – członków  
koła i zaproszeni goście; Stowarzyszeniu Ame-  
tyst – 17 grudnia; Drawsku Pomorskim – 19  
grudnia; Klubie Seniora – 20 grudnia. Wszystkie  
uroczystości miały podobny przebieg: powitanie  
uczestników, część artystyczna, łamanie się  
opłatkiem, życzenia, śpiewanie kolęd i poczę-  
stunek. Boże Narodzenie kojarzy się z miłością  
i pojednaniem. W czasie spotkań opłatkowych  
i w wigilijny wieczór podzielił się z bliskimi  
i znajomymi opłatkiem na znak zgody, przeba-  
czenia, jedności i pokoju.

Aby przebaczyć, trzeba otworzyć serce.  
Niestety, nie wszyscy to potrafią.

Mahatma Ghandi napisał: „Słaby nie potrafi  
przebaczyć. Przebaczenie jest cnotą silnego”.  
Bierzmy przykład z tego wybitnego mistyka  
i filozofa indyjskiego żyjącego w XX wieku, który  
wypowiedział się za rozwiązywaniem wszelkich  
konfliktów w duchu przyjaźni. Czy potrafimy  
walczyć bez stosowania prze-  
mocy i bez żywienia nienawiści  
wobec przeciwnika? Sami poszu-  
kajcie odpowiedzi na te pytania  
w zakamarkach swojej duszy.  
Wybacząc, udowadniamy, że  
jesteśmy odważni i silni, by tego  
dokonać. Uczucia złości, żalu,  
nienawiści osłabiają nas.

Według Lundruma Bollinga  
„Przebaczenie to nic innego, jak  
dopuszczenie nadziei na lepszą  
przyszłość”. Nie obarczajmy się  
winą za niepowodzenia, niedo-  
stateczne dbanie o zdrowie, kon-  
flikty czy rozpad relacji. Trzeba  
zaakceptować siebie jako osobę  
skłoną do popełniania błędów,  
bo nikt nie jest aniołem, ale  
i zdolną do dokonywania zmian na lepsze. Otwórz-  
my swoje serca nie tylko w czasie świąt miłości  
i pojednania, ale każdego dnia swojego życia.

Pogoda ducha przyda się wszystkim w 2011  
roku. Rząd oszczędza, a to fatalna wiadomość  
dla starszych ludzi. Jak zwykle kryzys uderza  
w najbardziej potrzebujących. Rząd, z powodu kryzysu,  
chce w najbliższych latach oszczędzać na star-  
szych i schorowanych emerytach i wypłacać  
im najniższą z przewidzianych przez prawo  
waloryzację. Emeryci w najbliższych latach  
mogą liczyć na niewielkie podwyżki głodowych

świadczeń. Najbliższa waloryzacja w marcu  
tego roku, wyniesie 3,3%. Rząd oszczędzał,  
oszczędza i będzie oszczędzać na emerytach.  
Jak nie powódź, to znów kryzys gospodarczy.  
Bez przerwy tylko szuka pretekstu, by starszym,  
spracowanym Polakom nie dać więcej pieniędzy.



Marcowa waloryzacja na pewno nie poprawi  
sytuacji najbardziej potrzebujących Polaków, zwłaszcza  
że w tym roku czeka nas wszystkich prawdzi-  
wy cenowy horror. O 1% wzrost podatek VAT.  
Trzeba się liczyć z tym, że zdrożeje żywność,  
prąd, opłaty za mieszkanie i leki. Nie wiadomo:  
śmiać się czy płakać. My musimy oszczędzać na  
wszystkim, aby przeżyć. Nie wszyscy ten reżim  
wytrzymają. A przecież w wolnym i demokra-  
tycznym państwie miało być tak pięknie...

Brunon Bronk

## Spotkanie opłatkowe

W poniedziałkowy wieczór 20. 12.  
2010r. w lokalu przy ul. Rynek 1,  
stanowiącym bazę lokalową związa-  
ną z realizacją Gminnego Programu Profilaktyki  
i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych,  
miała miejsce miła uroczystość. Odbędzie się tu  
coroczne spotkanie opłatkowe, osób działają-  
cych na rzecz tego programu, oraz członków  
aktywnych grup zadaniowych, prowadzących  
swoją dobroczynną działalność wśród społe-  
czeństwa. Różne dane, dotyczące działalności  
tych organizacji w ubiegłym czasie ograniczały  
się do informacji o różnych spotkaniach, po-  
gadankach i szkolnych wizytach. Natomiast  
urzędowe biuletyny nigdy nie podkreślały naj-  
istotniejszej misji, do jakiej zostały powołane te  
organizacje. Pokłosem ich działalności jest duża  
liczba uratowanych przed rozpadem małżeństw,  
dzięki nim wiele osób odnalazło swoje miejsce  
w społeczeństwie, powróciło do rodzinnych do-  
mów, rodzin, rozpoczynając nowe życie. To jest  
prawdziwa esencja tej dobroczynności, przede  
wszystkim o tym powinniśmy pamiętać!

Wszystkich członków organizacji i uczest-  
ników spotkania, bardzo mile i serdecznie  
przywitał członek Gminnej Komisji Rozwią-  
zywania Problemów Alkoholowych w Cza-  
plinku, i jednocześnie przewodniczący Grupy  
Zadaniowej „Help Me” Wiesław Runowicz.

Wśród zaproszonych  
na tą uroczystość gości  
był Burmistrz Czaplin-  
ka Adam Kośmider, ks.  
proboszcz Mirosław  
Kurkiewicz z Parafii  
pw. Świętej Trójcy  
w Czaplinku oraz red.  
„Kuriera Czaplineckie-  
go” Ryszard Mrówka.  
Wieczór upływał w mi-  
łej atmosferze, tym  
bardziej, że był uświet-  
niony występem mło-  
dzieżowego zespołu  
„Adonay”, na stołach  
napoje, smaczne dania

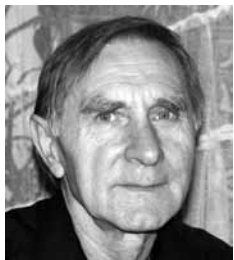
i ciasta, przygotowane przez gospodarzy spo-  
tkania. Największe jednak wrażenie, wywołuje  
bezpośredniość, wzajemne zrozumienie i życz-  
liwość panująca wśród członków tej organizacji.

Ryszard Mrówka



# Echa wyborów

**W** listopadowym wydaniu „Kuriera Czaplineckiego” opublikowany został list czytelnika, pełen wyrazów, zresztą całkiem zrozumiałego rozgoryczenia, wyczynami pewnego kandydata, podczas ostatnich wyborów samorządowych w okręgu nr 5. Szczególnie dotyczy to jednego z ówczesnych jeszcze



kandydatów. Czytelnik w swoim liście „Wybory inaczej” nie krytykuje istoty demokracji i nie podważa ostatecznego werdyktu, którym jest wola wyborców, zresztą nikt rozsądny tego nie robi. Osoba ta zbulwersowana jest jedynie sposobami i „żonglerką”, stosowaną przez obecnie już nam „Jaśnie panującego rajcy” niczym Fidel Castro na swojej rajskiej wyspie. Otóż rzecz w tym, że pewien ojciec wraz z synami, biorąc zapewne przykład z dzielnych Kiemliczów z sienkiewiczowskiej Trylogii, woził ludzi do lokalu wyborczego, towarzysząc im w autobusach w dniu wyborów. Cóż miała oznaczać ta niespotykana na ogół nadopiekuńczość. Dzielni Kiemlicze „prali” Szwedów w interesie Rzeczypospolitej, natomiast ci z okręgu nr 5 nie chcąc być gorsi od tych z Trylogii także by prali, gdyby któryś z pasażerów nie podzielał ich zdania, wobec czego tylko polewali. Nieźle musieli „polewać”, jak wynika z listu naszego czytelnika. Podczas trwania ciszy wyborczej, namawianie lub wskazywanie komukolwiek, na jakiego kandydata głosować, jest łamaniem prawa. Nie jest zakazane organizowanie akcji zachęcających jedynie do pójścia do urn wyborczych, jeśli nie ma to formy agitacji wyborczej na rzecz konkretnych kandydatów i nie jest prowadzona przez nich samych, bądź też ich

sztaby. Naruszenie ciszy wyborczej ponosi za sobą konsekwencje finansowe. Za czynną agitację grozi grzywna w wysokości 5 tys. zł. Większa kara grozi osobie, która opublikuje wyniki sondaży wyborczych, w tym przypadku grzywna może wynieść od 500 tys. zł do 1 mln zł. W innym okręgu nie było lepiej, ale tu kabaret miał miejsce przed wyborami, a wszystko toczyło się według starej, niestety jeszcze skutecznej tradycji. Osobliwi, nie grzeszący inteligencją kołędnicy, wynurzający się, co cztery lata, niczym zmyły z bagiennych głębin, rozpoczynają swój rytualny sabat, wędrując „od chałupy do chałupy”. Są „gościńce”, „zawiniątka” i inne „gadżety wyborcze” w szklanych opakowaniach, przede wszystkim zaś kwieciste tyłady, prorocstwa i wspaniałe wizje architektoniczne. Panie, co oni tu wyprawiali – mówi mężczyzna w średnim wieku z następnej niewielkiej wioski – Ja to mogę otwarcie wszystko opowiedzieć! Z biegiem czasu coraz więcej faktów przestaje być tajemnicą, a wszystkie są, co najmniej pikantne, wiele osób zaczyna mówić na ten temat. Wobec tak oczywistych faktów, właściwie każdy z obywateli miał prawo zgłaszać takie przypadki policji lub straży miejskiej. Choć trzeba przyznać, jeden z kandydatów popisał się niezłym, wręcz rewelacyjnym sposobem, z którego też można będzie korzystać za cztery lata. Na długo jeszcze przed wyborami zaśpiewano o nim hymn pochwalny, wprawdzie to znana przyspiewka ludowa pochodząca z Kujaw, to jednak w interpretacji osoby bliskiej kandydatowi, zabrzmiała jak „Pieśń o Rolandzie”, choć stylistyka pozostawia wiele do życzenia... Zapomniano tylko dodać, że dzisiejsi Rolandowie nic nie robią bezinteresownie, oni zostali w średniowieczu, ten fakt już w interpretacji hymnu nie został uwzględniony. W samym Czaplinku takie sposoby z góry byłyby skazane na porażkę, tu ludzi

nikt nie nabierze, cwaniacy mają jeszcze pole do popisu w biednych, niewielkich wioskach, w których zlikwidowano PGR-y, ale i tam będzie im coraz ciśniej. Na razie będzie błogi spokój, wszystko dojdzie do normy, zapach „deptanego” o księżycowej porze eliksiru rozwieje wiatr, ale jakoś tam będzie, następne drinki za cztery lata, czas szybko leci. Przeróżające w swej wymowie są ostatnie słowa naszego rozgoryczonego czytelnika, ale jakże wiele zawierają prawdy, nie przytaczam ich, lecz odsyłam czytelników do wydania listopadowego, w którym został zamieszczony ten list.

Ryszard Mrówka

## P.S.

Echa wyborów w okręgu nr 6 znalazły nawet swoje odbicie w dość kontrowersyjnej, ale nie tak bardzo skandalizującej, szopce betlejemskiej urządzonej w Broczynie, wewnątrz miejscowego kościoła pw. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych. W niedzielne przedpołudnie 2011-01-16 podczas mszy, na którą również został zaproszony Pan red. „Głosu Koszalińskiego”, ks. proboszcz oświadczył, że przy pomocy widniejących obok innych „eksponatów” butelek po alkoholu, kupowano głosy wyborcze. Przy pomocy takiej właśnie dość oryginalnej symboliki, pewne sprawy być może łatwiej docierają do ludzkiej świadomości. Ale czy potrzebna jest tak drastyczna terapia? Na to pytanie długo jeszcze nie znajdziemy odpowiedzi! Ta cała niecodzienna, tak bardzo emocjonalnie odbierana przez miejscowe społeczeństwo sprawa, dotycząca tej sensacyjnej jak na naszą wiejską rzeczywistość szopki, zostanie przedstawiona w 54 numerze lutowego wydania „Kuriera Czaplineckiego” w moim artykule pt. „I mury Jerycha zdrząły”, do którego przeczytania zapraszam naszych czytelników.

R. M.

## Dziwny jest ten świat...

**M**amy za sobą okres napięć i emocji związanych z wyborami samorządowymi. Ich wyniki można było przewidzieć. Zaskoczonych jest niewiele osób. Należy do nich Pani Redaktor Naczelna „Grajdoła”, dając w ostatnim numerze upust żalom nad wynikami wyborów i utratą własnego mandatu. Lament nie pozwolił na rzeczową refleksję i skłonił – wzorem pewnego faceta małego formatu, do dzielenia ludzi na „prawych” i resztę. Nie przekonuje również obrzydzenie Pani Redaktor do przepychanek między lokalnymi gazetami, skoro do niedawna tak ochoczo zamieszczała w swoim piśmie wycieczki personalne pod adresem tych niezbyt „prawych”. Śmiesz natomiast uwagi o ignorowaniu Kuriera. Szefowa Pani Redaktor też się brzydziła brać do ręki nie lubianą gazetę, i chyba dlatego obie Panie tak wypadły, a raczej przepadły w wyborach! Trudno też nie zauważyć w owych gorzkich żalach nastroju pożegnania...

Jako jeden z adresatów uwag Pani Redaktor

pozwole sobie zauważyć – nie wdając się w głębszą analizę lokalnej prasy, że Kurier stara się być pismem problemowym, „Grajdoł” natomiast, służył jedynie i wyłącznie pokrzepieniu samopoczucia władzy.

Mam więc sporo satysfakcji, że wybory pokazały, kto miał rację, przytaczając zdanie znanej osobistości – tym razem „oprócz racji była większość” (marszałek Aleksander Małachowski).

Dokonał się bowiem przełom w świadomości i mentalności miejscowego społeczeństwa. Pokłady niechęci i zniecierpliwienia dwoma niezbyt udanymi kadencjami samorządu były tak znaczne, że nie pomogły setki tysięcy zł wydanych na autopromocję, czyli w błoto, nie pomogły „kwiatki, bratki i rabatki” przy bezmyślnie wycinanych drzewach, ani wybudowanie jedynego bloku mieszkalnego po skandalicznych zaniedbaniach 20-lecia w budownictwie. Zaskoczyło natomiast olewanie ludzi, wyniosłość władzy, liczne konflikty społeczne i niestety, mętne układy rajców i urzędników.

Muszę w tym miejscu przyznać się do chwilowej naiwności: był taki moment między turami wyborów, w którym gotów byłem głośno optować

GRZEGORZ BĄKOWSKI





za porozumieniem i współpracą obu głównych kandydatów. Połączenie młodości, prężności z doświadczeniem i rozwagą, zasypanie podziałów, uniknięcie sporów koalicyjnych! Czy mogło być coś lepszego dla miasta i jego mieszkańców? Niestety, wieści gminne i seria przecieków nt. przedwczesnego triumfalizmu, zamierzeń oraz metod działania, a także pierwsze poczynania ko-

alicji, przekreślają marzenia i dowodzą, że mamy do czynienia ze „spadochroniarzem”. A szkoda! Zamiast współpracy zanosi się na sytuację opisaną w „Instrukcji wyborczej”. Trzeba więc wyraźnie powiedzieć wybrańcom, i nie tylko: „Szanowni! – nie wolno Wam tego spieprzyć!”. Po prostu nie pozwolą na to mieszkańcy. Nikomu, i nie tym razem! Czaplinek zasługuje bowiem na dobrą,

mądrą i skuteczną władzę, i nie powinny pojawiać się narzekania, że nie mamy szczęścia do władzy.

Wobec nowo wybranego Pana Burmistrza mam wiele życzeń. Wśród nich jedno najważniejsze: aby pozostał sobą, czyli pracowitym, zaangażowanym, wrażliwym człowiekiem bez układów. A to jest najlepszą gwarancją na owocną kadencję!

*Zygmunt Figarski*

## „Błędy i wypaczenia” (cz. I)

**W** dawnych czasach, zamierzonego już, tzw. socjalizmu realnego, funkcjonował w obiegu społecznym zgrabny i wiele mówiący zwrot – błędy i wypaczenia. Określenie to było znaczeniowo bardzo pojemne i odnosiło się zawsze do okresu, gdy rządy w Polsce należały do tzw. „poprzedniej ekipy”. Aby poddać krytycznej ocenie przestępstwa i zwykłe głupoty jakie popełniała władza, po jej gwałtownym nieraz obaleniu, kwalifikowano oficjalnie poprzedni okres do kolejnego „okresu błędów i wypaczeń”. A było ich nie mało. Socjalistyczna, księżycowa ekonomia generowała masę nieprawidłowości i nonsensów a nikt nie śmiał powiedzieć złego słowa o socjalizmie – to był jednak reżim mało żartobliwy. Powstał wtedy ten eufemistyczny slogan – „socjalizm TAK! – błędy i wypaczenia NIE!”



Minęło wiele lat, socjalizmu dawno nie ma, młodzież nawet nie bardzo już wie o co chodzi, ale błędy i wypaczenia mają twardy żywot i chyba ze względu na swoją ponadczasową apolityczność, mają się całkiem dobrze. Napisałem w tytule - cz. I, gdyż tyle mi chodzi po głowie spraw, które należałoby napiętnować jako ewidentne błędy i wypaczenia, że pewnie wyjdzie z tego cykl artykułów. Obiecuję przy tym solennie, że nie ograniczę się tylko do marudzenia, lecz w miarę swoich możliwości, będę proponował najlepsze, moim zdaniem, kierunki i sposoby rozwiązywania omawianych problemów.

Na początek, chciałbym się zająć demokracją. Demokracją naszą - lokalną i samorządową w wymiarze gminnym. Podstawowym organem samorządu gminnego jest oczywiście Rada Gminy. Rada podejmuje, w drodze demokratycznych głosowań, uchwały, których wykonawcą jest Burmistrz. To jest dla każdego jasne i zrozumiałe. Prześledźmy jednak drogę powstawania tych uchwał, bo na tej drodze nie wszystko przebiega prawidłowo. W teorii, projekt uchwały może zgłosić prawie każdy - poprzez różne organizacje społeczne, stowarzyszenia, partie, kluby radnych i inne ciała określone w ustawie o samorządach. Uprawnienia wnioskodawcze ma też organ wykonawczy samorządu, czyli Burmistrz. Z moich wieloletnich obserwacji wynika, że 99% projektów uchwał, zgłaszanych do Rady, pochodzi właśnie

od Burmistrza. To nie jest sprzeczne z prawem, ale o naszej samorządności świadczy chyba nie najlepiej. Zobaczmy teraz co dzieje się z projektem uchwały, który trafia do Rady – otóż zostaje on skierowany do właściwej tematycznie komisji i tam oceniony przez ludzi, bardzo często nie mających zielonego pojęcia o problemach, których projekt dotyczy. To jest stary i bardzo ważny dylemat. Za czasów „dyktatury proletariatu”, funkcjonowało stosunkowo proste rozwiązanie – do składów komisji, które wówczas funkcjonowały podobnie jak dzisiaj – powoływano w miarę potrzeby specjalistów z poza rady. Byli oni członkami tych komisji, lecz tylko z głosem doradczym. Należy jednak pamiętać, że wówczas praca społeczna była społeczna i zarówno radni jak i dokooptowani specjaliści pracowali za tzw. frico. Od czasu, gdy radni otrzymują diety, o przyjmowaniu w skład komisji dodatkowych osób nikt nie chce nawet rozmawiać. Pazerność naszych wybrańców jest ogromna i oddanie choćby małej części środków na opłacenie pracy specjalistów z poza ich środowiska, byłoby traktowane jako pogwałcenie zasad solidarności grupowej. Owocuje to jednak obniżeniem autorytetu samorządu w społeczeństwie i jest ponurym chichotem historii wobec ludzi mających za sobą wszystkie kolejne okresy błędów i wypaczeń. Stosunkowo prostym rozwiązaniem było by, podjęcie przez Radę – pod presją społeczną to się może udać – uchwały, o obligatoryjnym zapewnieniu minimum jednego miejsca w każdej komisji tematycznej, dla uznanego w środowisku specjalisty z poza układu samorządowego.

Kolejnym tematem, który chciałbym dziś omówić jest sprawa niedemokratycznych metod stosowanych w pracy naszej Rady. Każda władza ma tendencję do ułatwiania sobie życia poprzez omijanie kłopotliwych dla niej mechanizmów demokratycznych a w szczególności zasady jawności działania. W normalnie działającym samorządzie gminnym jest rada gminy, która ze swego składu wyłania komisje tematyczne i te opracowują merytorycznie wnioski i projekty uchwał, jakie wpływają do rady. Komisje pracują w okresie między sesjami rady. Sesje, czyli posiedzenia otwarte całej rady, odbywają się na ogół jeden raz w miesiącu lub w razie potrzeby, wg ustaleń na sesji. Komisje tematyczne, w trakcie obrad sesji, przedstawiają wypracowane na swych roboczych posiedzeniach, wnioski odnośnie projektów uchwał rady. Nad wnioskami komisji odbywa się dyskusja i jawne głosowa-

nie w sprawie ich przyjęcia lub odrzucenia. To jest prosty i uczciwy schemat działania w społeczeństwie demokratycznym. Ale nieco kłopotliwy. Na sesję przychodzi sporo ludzi, radni wstydzą się podnosić ręce jak manekiny, dyskusja staje się bardziej autentyczna a tym samym dłużej trwa, goście mają czas przyjrzeć się pracy i zachowaniu radnych a to może ich zniechęcić w przyszłym głosowaniu i w ogóle sytuacja jest – jak mawiał poprzedni burmistrz – „niepolityczna”. Potrzeba jest jednak matką wynalazków, ktoś wymyślił więc skuteczny i prosty sposób – komisje zablokowane. Co to jest „komisja zablokowana” – to jest to samo co sesja, tylko bez celebry rozgłosu i bez publiczności – sami swoi. Ktoś mi powiedział - czego się czepiasz, przecież na komisję zablokowaną wstęp jest tak samo wolny jak i na sesję. Wiem, ale to jest prymitywny chwyt psychologiczny – ludzie wiedzą, że ważniejsza jest sesja więc idą na sesję a na komisję nie. I to się pięknie sprawdza. Na posiedzeniu komisji zablokowanych, w obecności wszystkich radnych, dyskutuje się wszystkie tematy będące przedmiotem najbliższej sesji. Odbywa się swobodna wymiana poglądów i głosowania. Jednym słowem załatwia się całą pracę sesyjną, przed sesją. Sama właściwa sesja rady gminy jest już tylko rodzajem nabożeństwa, celebry pozbawionej treści merytorycznej. Ogłupiały lud słucha jak jego wybrańcy głosują na numery i tytuły uchwał, których treści nie chce im się nawet przeczytać przed głosowaniem. To jest kpina z demokracji i typowy przykład zwyrodnienia władzy, której nikt nie patrzy na ręce. Uważam, że najwyższa pora skończyć z tym niedobrym i szkodliwym społecznie zwyczajem i przywrócić normalne, demokratyczne metody działania przedstawicielskiego. Muszę tu wspomnieć jeszcze o jednym, niedemokratycznym obyczaju panującym w naszej radzie, a mianowicie o głosowaniach bez rejestracji imiennej, sposobu głosowania poszczególnych radnych. Same głosowania odbywają się jawnie, lecz nie są protokolowane nazwiska głosujących na poszczególne uchwały. W chwilę po głosowaniu nie wiadomo już, kto był „za” a kto „przeciw”. Wyniki imienne każdego głosowania muszą się znaleźć w protokole - nieobecni na sesji też mają święte prawo wiedzieć jak głosował radny, któremu zaufali.

Jak na pierwszy felieton w tym roku, myślę, że tyle „błędów i wypaczeń” wystarczy. **C.d.n.**

*Andrzej Szwaja*

## Z archiwum Zbigniewa Januszańca

## Pamiętki z obchodów 700-lecia Czaplinka (cz. II)

**W** listopadowym numerze zacząłem prezentację posiadanych pamiątek z obchodów 700-lecia Czaplinka, proponując skompletowanie uporządkowanego zbioru eksponatów związanych z tym jubileuszem i włączenie go do kolekcji czaplineckiej Izby Muzealnej. Podaję niżej dalszy ciąg listy jubileuszowych pamiątek będących

w moim posiadaniu. Mogłyby one stanowić załączek tematycznej kolekcji poświęconej obchodom 700-lecia naszego miasta. Liczę na to, że pomysł zorganizowania w Izbie Muzealnej stałej ekspozycji związanej z jubileuszem 700-lecia Czaplinka spotka się z przychylnym przyjęciem. Liczę również na to, że dzięki zaangażowaniu miłośników dziejów naszego

miasta, przedstawiona przeze mnie lista wzbogacona zostanie o cały szereg innych eksponatów.

– Płytką z blachy aluminiowej z barwnym nadrukiem reklamującym usługi wykonywane przez Warsztaty Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Czaplinku, z herbem miasta i z napisem „700 lat miasta CZAPLINEK”.



**WARSZTATY**  
**ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ**  
 tel. 452-43 CZAPLINEK ul. Walecka 57



Świadczymy usługi w zakresie:

- prac ślusarskich, kowalskich,
- prac spawal.
- maszynowej obróbki skraw.
- prac stolarskich.

**700 lat miasta CZAPLINEK**

– Okolicznościowy porcelanowy wazonik wykonany na zlecenie Urzędu Miasta i Gminy w Czaplinku według projektu Krzysztofa Dobrowolskiego-pracownika Czaplineckiego Ośrodka Kultury.



Na jednej stronie znajduje się herb miasta oraz napis „CZAPLINEK 1286 - 1986”, na drugiej roślinny element ozdobny (schematyczna sylwetka palki wodnej) oraz napis „CZAPLINEK 700 LECIE”.

– Porcelanowy (porcelitowy?) wazonik



ozdobiony herbem Czaplinka oraz napisem „700 LAT MIASTA CZAPLINKA”, wykonany przez Fabrykę Porcelany w Chodzieży, o czym świadczy znak firmowy na jego spodzie. Zamówiony został przez Gminną Spółdzielnię „Samopomoc Chłopska” w Czaplinku.

– Folder zatytułowany „PROGRAM OBCHODÓW” wydany w 1986 roku przez Obywatelski Komitet Obchodów 700-lecia Czaplinka. „PRO-

## II. KALENDARZ IMPREZ

Nazwa imprezy	Organizator
styczeń 1986 r.	
1. Ogłoszenie konkursu literackiego nt. Moja ziemia czaplinecka „Drawianie”	CzTK
2. Inauguracja długofalowego turnieju brydża z okazji 700-lecia LKS „Lech”	CzOK, LKS „Lech”
3. Podłodowe zawody wędkarskie	ZK PZ
4. Indywidualna liga tenisa stołowego niestowarzyszonych	LKS „Lech”
5. Kulig dla dzieci i młodzieży „Szlakami „Drawian”	CzOK


GRAM OBCHODÓW” zawiera kalendarium imprez związanych z obchodami 700-cia, poprzedzone skierowaną do mieszkańców przedmową, która jest interesującym dokumentem obrazującym czaplineckie realia 1986 roku. Ideę jubileuszu charakteryzuje początek przedmowy: „W roku 1286 książę Wielkopolski Przemysław II nadał Zakonowi Templariuszy obszary w rejonie jez. Drawsko i górnego biegu rzeki Drawy. Czaplinek obrano za siedzibę, z której kierowano nadanymi ziemiami. W 1986 roku mija 700 lat od tego wydarzenia. Akt nadania wystawiony przez Przemysława II jest najstarszym dokumentem z historii Czaplinka i okolic. Wobec nie przetrwania materiałów faktograficznych umożliwiających ściśle ustalenie daty nadania Czaplinkowi praw miejskich uznano, iż rocznica tego wydarzenia zasługuje na uczczenie jako jubileusz miasta”. Folder uświadamia nam, że imprezy jubileuszowe organizowane były we wszystkich miesiącach 1986 roku, z kulminacją w czerwcu podczas „Dni Czaplinka”.

– Okolicznościowa jednodniówka „Głos

Czaplinka” wydana w czerwcu 1986 roku w nakładzie 1500 egz. w ramach obchodów jubileuszu 700-lecia Czaplinka. Inicjatorem wydania jednodniówki było Czaplineckie Towarzystwo Kultury „Drawianie”, które zostało podane w stopce jako wydawca gazety, wspólnie z Urzędem Miasta i Gminy. O wizerunku jednodniówki zdecydowały przede wszystkim artykuły historyczne takie jak „Co wydarzyło się w Czaplinku 700 lat temu”, „Metryka miasta” z tekstem aktu nadania Przemysława II z 1286 roku, czy też „Rok pierwszy, 1945” z fragmentami kroniki Piotra Kasprowicza, a także artykuły krajoznawcze, w tym tekst „Perła Pojezierza” o jeziorze Drawsko, artykuł „Medaliści” z notkami biograficznymi zasłużonych mieszkańców, krótka rozprawka „Kilka słów o nazewnictwie” oraz artykuł pod wymownym tytułem „Czy Czaplinek można polubić?”. Ciekawostką jest to, że istnienie cenzury wpłynęło w pewnym stopniu na zawartość jednodniówki; nie zmieniło to jednak zasadniczego, jubileuszowego charakteru „Głosu Czaplinka”. W stopce jednodniówki podano następujący skład zespołu redakcyjnego: Zbigniew Januszaniec, Danuta Łysko, Magdalena Moder, Jadwiga Myć, Andrzej Połowski, Irena Zienkiewicz.

– Kopia 4-stronicowego sprawozdania z działalności Czaplineckiego Towarzystwa Kultury „Drawianie” w latach 1982 - 1986. W sprawozda-

Sprawozdanie z działalności Czaplineckiego Towarzystwa Kultury „Drawianie” w okresie kadencji 1982 - 1986



17 kwietnia 1982 zapadła decyzja o przekształceniu istniejącego dotychczas w Czaplinku Klubu KTK „Drawianie” w Czaplineckie Towarzystwo Kultury „Drawianie” stanowiące oddział KTK. Wybrano zarząd w składzie:

- prezes – Tadeusz Świergosz
- wiceprezes – Wacław Kłusowski
- sekretarz – Maria Skowron
- skarbnik – Alicja Rebs
- członkowie – Piotr Kasprowicz

Statut nowo utworzonego Towarzystwa zatwierdzony został przez Sejmik Miasta i Gminy w Czaplinku 11 czerwca 1982.

W trakcie kadencji zostały dokonane w składzie zarządu następujące zmiany:

- 7 stycznia 1983 – w miejsce ustępującej Marii Skowron sekretarzem został Janusz Góralczyk
- 23 maja 1983 – w miejsce ustępującego Tadeusza Świergosza prezesem został Zbigniew Januszaniec

11 maja 1982 został opracowany program działalności CzTK na lata 1982 - 1986, wśród planowanych zadań szczególnie wyszczególniono: przygotowanie do obchodów 700-lecia Czaplinka, propagowanie wiedzy o regionie oraz upowszechnianie kultury poprzez wydawanie czaplineckiego kalendarza imprez kulturalnych. Realizacja tych zadań odbywała się w ramach pracy Towarzystwa w kadencji.

**GŁOS CZAPLINKA**

CZERWIEC 1986 r.

**21** LISTOPADA 1286 roku Przemysław II, książę Wielkopolski, pośliznął król Polski, wystawił w Pyzdrach przywilej nadający rycerskiemu zakonowi, templariuszom, znaczne obszary w rejonie jez. Drawsko i górnego biegu rzeki Drawy. Sproszczeniu tu templariusze o- brali na swą siedzibę Czaplinek, z którego kierowali nadanymi terytoriami. Podniósł to rangę Czaplinka i najprawdopodobniej w połączeniu z innymi czynnikami miastotwórczymi, przyczyniło się do tego, iż wkrótce otrzymał on prawa miejskie. Wobec braku dokumentów określających dokładną datę nadania praw miejskich, miasto uznano za swą metrykę akti wystawiony przez Przemysława II.

Znaczenie tego dokumentu wychodzi znacznie poza ramy lokalne. Zakon templariuszy wprowadzony został bowiem głównie w celu obrony pogranicza wielkopolsko-pomorskiego przed ekspansją margrabiów brandenburskich. Znaczną rolę odgrywało strategiczne położenie ziemi czaplineckiej, na terenie której krzyżowały się dwa ważne ówczesne szlaki komunikacyjne – „szlak solny” łączący Wielkopolskę z Księstwem Pomorskim oraz tzw. „droga marchionów” łącząca Nową Marchię z posiadłościami krzyżackimi. Decyzja książęcia była próbą objęcia kontrolą tych dróg i stanowiła element polityki zmierzającej do umocnienia północnej

bardź militarną, uformowaną być może w okresie funkcjonowania wymienionego wyżej zespołu osadniczego.

Podzielenie na jednak wśród badaczy zdania w określeniu typu osady, która w przyszłości miała przekształcić się w miasto. Często spotykany jest pogląd, że na wzniesieniu, na którym stoi obecnie zabytkowy „mały kościółek” lub w innym eksponowanym miejscu, istniał we wczesnym średniowieczu gród obronny. Za hipotezę tą przemawiają głównie wyśmienite naturalne warunki: obronny w prześmyku między jez. Drawsko i Czaplinek. Dostęp do otoczenia tego miejsca dawnego grodu broniły skarpy opadające w stronę wód jeziornych i bagien. Obron-

do przebycia w przeciagu jednego dnia przez wóz zaprzeczony. Wielkość odstępów wahała się m.in. zależnie od stopnia trudności, jaką stanowiło pokonanie danego odcinka drogi. Karawany kupców po przebyciu kolejnego etapu podróży najczęściej zatrzymywały się w miejscowościach mogących zapewnić bezpieczeństwo oraz możliwość wymiany towarów. W tym celu w tym czasie wchodziły w skład systemu osad obsługujących dany szlak komunikacyjny i rozwijających się w oparciu o ruch na tym szlaku. Wiele wskazuje na to, że tego typu osadą był Czaplinek.

Dość liczba jezior w najbliższej okolicy przemawiać może również za tym, że przed rokiem

**Co wydarzyło się w Czaplinku 700 lat temu**

niu zwracają uwagę obszernie informacje o zrealizowanych przez CzTK „Drawianie” przedsięwzięciach związanych z obchodami 700-lecia Czaplinka. Ze sprawozdania dowiadujemy się m.in., że Czaplineckie Towarzystwo Kultury „Drawianie” rozpoczęło przygotowania do jubileuszu 700-lecia już w 1982 roku.

PS. Na zakończenie chciałbym przypomnieć, że Czaplinek ma kilka niezwykle trwałych pamiątek z obchodów 700-lecia. Staromiejski rynek zdobi rzeźba rybaka oraz pamiątkowy głaz z okolicznościowym napisem. Z 700-leciem miasta wiąże się również powstanie bocznego ołtarza z drewnianymi rzeźbami w „dużym kościele”, o czym informuje umieszczona przy ołtarzu tablica pamiątkowa. Specyficzną pamiątką jest także nazwa Osiedla 700-lecia.

Zbigniew Januszaniec

# Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia Przyjaciół Czaplinka

**D**nia 16.01.2011 w Czaplinku odbyło się Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia Przyjaciół Czaplinka. Zebranie zostało zorganizowane w celach sprawozdawczo – wyborczych.

Zgromadzenie zostało otwarte przez Prezesa Stowarzyszenia, który w kilku słowach podziękował członkom za zaangażowanie i pracę w organizacji. Podczas wystąpienia zostały przedstawione sukcesy Stowarzyszenia takie jak publikacje, niezależność finansowa oraz wzrostowa tendencja środków finansowych. W wyniku zaangażowania budżet Stowarzyszenia wzrósł z 5907 złotych w roku 2006 do 152 175, 79 złotych w ubiegłym roku. Zdobyte środki finansowe zostały przeznaczone m.in. na wydanie trzech części książki „Czaplinek 1945 – 2009” oraz wydanie „Kuriera Czaplineckiego”.

Do porażek zostały zaliczone: brak współpracy z władzami miasta, brak planów obwodnicy, o którą Stowarzyszenie walczy.

Do Stowarzyszenia dołączyły nowe osoby, w wyniku czego Stowarzyszenie liczy obecnie 44 członków i jest nadal otwarte na kolejnych mieszkańców, którzy chcą działać na rzecz Czaplinka. W wyniku wyborów władz Stowarzyszenia nowym Prezesem został Marcin Kowalski, jego zastępcą Romuald Czapski, funkcję Skarbnika objęła pani Danuta Puśledzka, a obowiązki Sekretarza pełni nadal pan Bernard Bubacz. Uzupełniono również skład zarządu.

W części dyskusyjnej zostały nakreślone dalsze działania Stowarzyszenia.

*Zarząd SPCz*



## Andrzejkowe wróżby w Niwce

**J**est w pobliżu Czaplinka małe sołectwo Niwka. Po niemiecku przysiółek nazywał się Hochenfelde, to znaczy Wysokie Pole i tak go po wojnie ochrzczono. Razem ze wsią Łąka stanowiły spore sołectwo, najbliższe Czaplinka. Kilka lat temu burmistrz Turczyk, niewiedząco dłużej, odłączył od niego Łąkę. Dzisiaj jest najmniejszym w gminie, a mieszka w nim zaledwie 60 mieszkańców.

Z Niwki do Czaplinka jest zaledwie 2 km, a ostatnio miasto jeszcze się przybliżyło, zajmując pod Osiedle Kwiatowe wzgórze pomiędzy ul. Kamienną, a szosą Złocienięką. Zapewne nieza długo zabudowa miasta dojdzie do wsi i stanie się ona osiedlem miejskim,



bo tereny są piękne i leżą w otulinie Drawskiego Parku Krajobrazowego. Niecały kilometr jest ze wsi do jeziora Łąka, a 2 do zatoki Chmielewskiej jeziora Drawsko. Już w tej chwili zjawiały się we wsi „pierwsze jaskółki” zwiastujące jej rozbudowę. W ostatnim roku pobudował się tu Czesław Sarach, zamieszkał w kupionym i osobiście wyremontowanym domu Marian Sujewski, buduje się Roman Piotruś. Może inwestorów byłoby więcej, lecz we wsi nie ma kanalizacji i gazu, a jest tylko wodociąg. Kiedyś było tu ujęcie wody, lecz trzeba było je zamknąć, bo do wody przedostawały się z pobliskiego wysypiska śmieci chemikalia galwanizerskie po dawnym przemysle terenowym. Dzięki staraniom sołtysa budynek hydroforni wydzierżawił prywatny najemca, który go remontuje i dba o otoczenie.

Warto by było kanalizację i gaz doprowadzić do wsi – koszty niewysokie, a miasto zyskałoby nowe tereny rozwojowe. Jednak najgorszą obecnie bolącz-

ką dla mieszkańców wsi jest bardzo kiepska droga, w części bitumiczna, a w części gruntowa (600 m). To niecały kilometr, ale z powodu braku odwodnienia nawierzchnia drogi często ulega uszkodzeniu. Irytuje także mieszkańców sąsiednie, rzekomo nieczynne, stare wysypisko śmieci. Wielu mieszkańców Czaplinka nadal wywozi tu śmieci, szczególnie po remontach, a i niektórzy przedsiębiorcy oszczędzają na kosztach, wyrzucając tu odpady produkcyjne. Wszelkie dotychczasowe działania władz były nieskuteczne. Sołtys Mieczysław Wojtków widzi bardzo proste rozwiązanie tego problemu – proponuje zerwać płyty YOMB, którymi wyłożona jest droga do wysypiska i zużyć je na modernizację drogi gruntowej do Niwki. To byłby pierwszy istotny krok do rekultywacji wysypiska, a na takie zadania Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przyznaje wysokie dofinansowania. To by były dwie pieczenie przy jednym ogniu. Sołtys jest pewien, że w modernizacji drogi miałby też swój udział mieszkańcy wsi.

Mieczysław Wojtków jest sołtysiem od 4 lat, a w Radzie Sołeckiej są jeszcze Kamil Hałupczat i Piotr Hajdukiewicz. Sołectwo otrzymuje rocznie z budżetu gminy aż... 400 zł, oraz drobne sumki za udział w konkursie na najpiękniejszą wieś, dożynkach itp. Pieniądże te wydawkowane są na paczki dla dzieci i starszych mieszkańców wsi, na wykonanie wieńców dożynkowych i ekspozycji wiejskiej, posadzenie krzewów koło kapliczki, organizację ogniska po czynnie społecznym itp. Mimo tak skromnych środków, dzięki zaangażowaniu i pracy społecznej mieszkańców, udaje się realizować sporo różnych zamierzeń. Do najważniejszych należy naprawa drogi sposobem gospodarczym, a to dzięki pracom interwencyjnym (pomogli przy tym panowie Młynarczyk i Witasek z UM), zwrotowi kosztów zużytego paliwa i nieodpłatny transport kruszywa przez pana Zbigniewa Hałupczatę.

W innych przedsięwzięciach bardziej aktywne były mieszkanki wsi, a szczególnie panie Miła Hałupczat, Teresa Karpowicz, Irena Brożek i jedna z najmłodszych mieszanek - Jola Gawlik. To one szykowały wieńce dożynkowe, przystrojenie świetlicy na okolicznościowe imprezy i zabawy, jak Sylwester, Andrzejki itp. Ta wiejska świetlica jest bardzo skromniutka i stoi tylko dlatego, że mieszkańcy sami ją remontują. I wstyd powiedzieć,

ale brakuje w niej sanitariatu. Latem to można jak w rosyjskiej piosence: „Ach kak letom charszo...”, ale zimą? Nie przystoi w XXI w. tolerować takich średniowiecznych anachronizmów.



O tym i wielu innych sprawach rozmawiałem z sołtysiem na zorganizowanych przez wieś składkowych Andrzejkach. Uczestniczyło w nich 30 mieszkańców (frekwencja wyższa od wyborczej!) i zaproszeni goście. Do tańca pięknie przygrywał na akordeonie nowy mieszkaniec wsi, niezastąpiony pan Marian Sujewski. Panie przygotowały wysmienite potrawy, a panowie... Humory były więc znamienite, a wróżby pomyślne. Wywróżono, że nieza długo zostanie zmodernizowana droga do wsi, przy świetlicy zbudowany zostanie sanitarium, a w nowej kadencji władz do wsi zostanie doprowadzony gaz i kolektor kanalizacyjny. To dobre prognozy dla Mieczysława Wojtkowa, który zamierza ponownie startować w wyborach na sołtysa Niwki. Zresztą chyba zasłużył na dobrą opinię mieszkańców, zbierając podatek od nieruchomości i rolny (raz na kwartał koleduje po domach), konsultując z nimi wszelkie sprawy, organizując życie społeczne i interweniując w ważnych dla wsi sprawach. I tym zapewne, a nie wróżbami będą kierować się mieszkańcy wybierając swego reprezentanta.

I tego i im i sołtysowi życzę, będą trzymał kciuki i z chęcią nie raz jeszcze odwiedzę, by napisać o ich poczynaniach, a także spisywać wspomnienia najstarszych mieszkańców do IV części książki o naszym Czaplinku.

*Wiesław Krzywicki*





## Mały zapomniany drapieżnik „stynka”

O rybach z jeziora Drawskiego przeciętny mieszkaniec Czaplinka wie wszystko. Wszak co chwilę wędkarze łowią jakąś medalową rybę, a to szczupaka, leszcza, okonia lub węgorza. Trafiają się medalowe sieje lub sandacze. Mało kto wie, że najliczniejszą populacją ryb jest drapieżnik z rodziny łososiowatych „stynka”. Z tej samej rodziny wywodzi się łosoś i troć, pstrągi potokowe, źródlane i tęczowe, lipienie i głowacice, a w naszych jeziorach sieje, sielawa i peluga. Wszystkie te ryby można odróżnić od innych, bo mają na grzbiecie płetwę tłuszczową



i wszystkie są niesamowicie smaczne i delikatne. Stynka dorasta do 18-20 cm. Złowiona ma przyjemny zapach świeżego ogórka. Nasze jezioro Drawsko ma wyjątkowe warunki do jej rozwoju, gdyż ryba ta lubi wody zimne, przezroczyste i głębokie. Gatunek ten występuje ławicowo w strefie pelagicznej. Tam gdzie obficie występuje plankton skorupiakowaty, a nawet z cechą rodzinną łososiowatych, skacze do krążących nad wodą owadów. Drugim ważnym sposobem zdobywania pokarmu jest drapieżność i kanibalizm posunięty do ostatecznych granic, jedna zjada drugą, o ile

tylko zdoła ją połknąć. Starszy wylęg zjada młodszy z tego samego rocznika, sprzyja temu okres tarła tej ryby, przypadający na nietypowy okres od lutego do kwietnia. Tarło odbywa się gromadnie na płycznach o dnie piaszczystym lub kamienistym. Wylęg po 4-6 tygodniach w zależności od temperatury wody (im cieplejsza tym wcześniej). Samice składają od 5000 do 20000 bardzo drobnych jaj. Żywy stynki jest krótki, przeciętnie do 3 lat. Niemniej ze względu na ławicowe występowanie, połowy jej mogą być bardzo obfite. Połowy stynki dokonywano narzędziami ciągnionymi, jakim było niewód stynkowy o drobnych oczkach sieci w okresie od października do zamarznięcia jeziora. Znaczenie gospodarcze kiedyś było bardzo duże, łowiona masowo, przeznaczona była na przetwory rybne. Specjalizowały się w tym zakłady rybne w Chojnicach oraz przeznaczano ją na mączkę rybną. Odbywając staż pracy w Gospodarstwie Rybackim w Czaplinku w 1959 r. brałem udział w połowie tej ryby, połowy były bardzo obfite, a rarytas z patelni pamiętam do dnia dzisiejszego. Obecnie nie prowadzi się połowu tej ryby, nie ma już odbiorców. Rybacy łowią ją sporadycznie przy okazji połowów sielawy pod warunkiem, że sieci są o drobnych oczkach. Ogromne ilości stynki w jeziorze, teraz to chwast ryby, gdyż konkurują o pokarm z sielawą. Dodatkowo z uwagi na swą żarłoczność zjadają narybek sielawy i innych populacji ryb. Jedyną przydatnością stynki może być to, że jest ogniwem łańcucha pokarmowego i chętnie

jest zjadana przez inne drapieżniki, szczególnie przez drugą drapieżną rybę - sandacza. Z przekazu ludzi starszych wiadomo, że z jeziora Drawsko masowo



odławiano stynkę. Niemcy solili ją w beczkach, tak jak śledzie. Wędkarzy muszę zmartwić, stynki nie łowi się na kij, ani spinning. Wędkarze kiedyś jednak marzyli o „stynce”. Ja także marzyłem, bo tak nazywała się składana, lekka łódka do wędkowania. Taką łodzią można było obskoczyć wszystkie śródlądne jeziora. Łódkę stynkę - wehikuł czasu, zastąpiło włókno szklane. Rybę stynkę wspominać można tylko z opowieści, a jest jej tak dużo.

*Józef Antoniewicz*

## Cukiernia Lwowska, czyli wywiad przepyszny

B rakowało jej – a nareszcie jest! Kilka tygodni temu – powstała! Z dawna wyczekiwana i w końcu (czyli 17 grudnia 2010 roku) otwarta. W naszym Czaplinku jest cukiernia! A dlaczego Lwowska? – a dlaczego by nie? Ale o tym, bardziej szczegółowo, w na-

zasługa małżonki właściciela. Przywodzą one na myśl pamięć czasów młodości oraz pamięć o Polakach tam do dziś mieszkających.

**J. K.** – zakłada, czyli jest już ich kilka?

Brygida Zabrocka – Tak, kilka. Pierwsza powstała kilka lat temu w okolicach Szczecina razem z zapleczem, czyli z pomieszczeniami w których te wszystkie smakołyki i wypieki codziennie powstają. Pomyśl udało się i to, wydaje się, zarówno dzięki powszechnemu zapotrzebowaniu na tego typu lokale a także dzięki smakowi i wysokiej jakości wypieków. Zaczęły więc powstawać podobne cukiernie i piekarnie w innych miejscowościach naszego regionu. Najbliżej to w Polczynie, a o ile wiem – następne plany to lada chwila otwarcie w Świdwinie. A tu, w Czaplinku, na miesiące wiosenne i letnie, planowany jest jeszcze ogródek kawowy, na zewnątrz lokalu. To ma być przyjemne miejsce kulturalnego relaksu – powiedzmy podczas zakupów, czy przerwy śniadaniowej – fajnie spędzonego czasu.

**J. K.** – A właśnie! –z jakim przyjęciem cukiernia spotkała się wśród czaplinian?

**B. Z.** – Muszę panu powiedzieć, że ludzie są zafascynowani. Mówią, że taka cukiernia powinna już dawno powstać w Czaplinku – że jest miejsce, gdzie mogą sobie wypić herbatkę, kawę, gdzie mogą sobie spokojnie usiąść i zjeść dobre ciasteczko. Ludzie są naprawdę zadowoleni. Ta cukiernia ma już swoich pierwszych stałych klientów, którzy wstępują tu po pieczywo, po swoje ulubione przysmaki. I bardzo dużo młodzieży nas odwiedza – muszę panu powiedzieć – kupują sobie cappuccino, ciasteczko, siadają i sobie rozmawiają.

**J. K.** – Mieszkańcy pytają – skąd jest zaopatrzenie dla cukierni? – a wiem, że szczególnie chodzi o te przepyszne ciasta.

**B. Z.** – Wszystko jest ze Szczecina. Pan Leszek posiada tam swój zakład cukierniczy i swoją piekarnię. Tam są robione wypieki i są one codziennie rozwożone po regionie. Samochody dostawcze codziennie rozwożą ciasta i pieczywo objeżdżając wszystkie nasze cukiernie i piekarnie w terenie.

**J. K.** – W jaki sposób, i czy w ogóle, nazwa „Lwowska” przekłada się na oferowany tu asortyment?

**B. Z.** – Powiem panu tak, że mamy w sprzedaży kilka ciast opartych na recepturze z Lwowa, lecz ja polecam rewelacyjny wręcz serniczek lwowski bardzo chętnie kupowany i naprawdę niezwykle smaczny i pięknie wyglądający. To są takie małe serniczki posypane świeżymi owocami i zalane galaretką. A w ogóle to wszystkie nasze ciasta są przepyszne.

I to miał być naprawdę króciutki wywiad – lecz, gdy wszystko wokół takie smaczne, piękne i przyjemne, to i łatwiej rozmawiać. Pewnie dlatego też warto spróbować zajść do naszej, czaplineckiej „Lwowskiej”. Tu jest przepysznie.

*Janusz Kowalczyk*



szym wywiadzie z... koordynatorką, patronką i dobrym (smacznym – ha, ha) duchem tego miejsca, z panią **Brygidą Zabrocką**.

**Red. J. Kowalczyk** – pani Brygido skąd pomyśl na „Lwowską”?

**Brygida Zabrocka** – Właściciel tego lokalu – zamieszkały w okolicach Szczecina – pan Leszek Płonka pochodzi z Lwowa i właśnie przez ten sentyment do tradycji rodzinnej zakłada piekarnie i cukiernie wystrojem i nazwą przywołując na myśl tamte piękne tereny. To taki rodzinny wyraz patriotyzmu i sentymentu. Konsekwencją tych wspomnień jest wystrój cukierni. Te piękne oprawione zdjęcia z samego Lwowa to zapewne





**- SUPER PROMOCJE LAMP**  
**- NOWE TECHNOLOGIE ŹRÓDEŁ ŚWIATŁA**

**PROMOCJA**

**SALON LAMP**  
OŚWIETLENIE

- DOMÓW
- OGRODÓW
- BIUR

78-600 Wałcz, ul. Kołobrzeska 8  
PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK 10 - 18 SOBOTA 9 - 15



**Prywatny gabinet lekarski**

**Janina Marcewicz**  
lek. pediatra

ul. Drahimska 47  
78-550 Czaplinek  
tel. 600 853 1256  
rejestracja telefoniczna



 **Kwiaciarenka**

Serdecznie zapraszamy do nowo otwartej Kwiaciarenki przy ulicy Długiej 65 w Czaplinku (dawny sklep "Pod lipką")

*Oferta:*

- Florystyka okolicznościowa: bukiety, wianki i kompozycje kwiatowe na każde okazje
- Wykonujemy na zamówienie kosze prezentowe: świąteczne, kwiatowe, rocznicowe i inne
- Kwiaty doniczkowe m.in. storczyki oraz wszystko do ich uprawy
- Święta: w ofercie oryginalne stroiki świąteczne, wianki na drzewo, ozdoby choinkowe, dekoracje świąteczne i pomysły na prezent
- Artykuły dekoracyjne: szkło, doniczki, kosze wiklinowe, świece i inne
- Wyjątkowe kartki okolicznościowe, pudełka prezentowe i torebki
- Już w styczniu do każdego zakupionego kwiatka z okazji Dnia Babci dodajemy elegancki igielnik - pluszową poduszkę na igły **GRATIS!** (oferta ważna do wyczerpania zapasów)

Anna Radziewińska • P.H.U. ARTIS  
ul. Długa 65, 75-550 Czaplinek  
☎ 503 415 002  
e-mail: kwiaciarenka.czaplinek@wp.pl

**Ośrodek Szkolenia Kierowców**

**Waldemar Krężel**

**CZAPLINEK**  
ul. Gdańska 9A

**ZŁOCENIEC**  
ul. Kręta 21

tel. 94/ 375 43 69, kom. 602 472 205



**WARSZTAT SAMOCHODOWY**

**Dyśkowska - Ogorzałek**

Niwka 3, 78-550 Czaplinek  
tel. 662 343 333



**FIRMA BUDOWLANA**  
**JAN-BUD**

**ROBOTY ŻELBETOWE**  
BUDOWA HOTELI I PENSJONATÓW  
BUDOWA DOMKÓW JEDNORODZINNYCH

**WYPOŻYCZALNIA MASZYN I SPRZĘTU BUDOWLANEGO**

- rusztowania elewacyjne ramowe
- deskowanie stropów na mokro
- przecinarki
- zagęszczarki
- ubijarki
- młoty kujące
- agregaty prądotwórcze

**ZAPRASZAMY:**  
pn.-pt. 8.00 - 16.00  
w soboty: 8.00 - 14.00

78-550 Czaplinek, ul. Brzozowa 3, tel. 604 170 217, 696 486 559. E-mail: janekbudek@o2.pl




**BEZPŁATNA KASACJA POJAZDÓW**

Zezwolenie Wojewody Zachodniopomorskiego nr 4

**TRANSPORT GRATIS!**

**PŁACIMY !!! ZA POJAZDY DOSTARCZONE DO STACJI DEMONTAŻU**

**Dobino 66, 78-600 Wałcz**  
tel. 67 258 73 79, 500 170 290

**Usługi Remontowo wykończeniowe**

**Remar - MARCIN KRĘŻOLEK**

- Tynki, gładzie
- Sufity podwieszane
- panele podłogowe
- Terakota, glazura
- inne

Wystawiamy faktury vat.  
Świadczymy usługi na terenie całego powiatu Drawskiego.

tel: 664 340 175  
email: mk.remar@wp.pl

**Usługi Porządkowo-Czystościowe**

**Pranie:**

- dywanów, wykładzin;
- tapicerki meblowej;
- tapicerki samochodów.

**Sprzątanie:**

- domów, mieszkań;
- po remontach;
- mycie okien;
- okazjonalnie i systematycznie.

**Całoroczna opieka nad grobami**

Katarzyna Pouch  
Motarzewo 5/3, 78-550 Czaplinek,  
tel. 094/ 375 19 48, kom. 0 665 114 872






# Młodzi piszą



## Święta, święta, i ... po świętach

„Nie było miejsca dla Ciebie,  
w Betlejem w małej gospodzie...”

**Ś**więta Bożego Narodzenia to szczególny czas w roku, czas który daje duże możliwości realizowania projektów edukacyjnych,



o obejmujących różne obszary pracy szkoły, angażując całą jej społeczność i włączając w to środowisko lokalne.

Właśnie z takimi bożonarodzeniowym przesłaniem w ramach projektu „Działaj Lokalnie VII” realizowanego w Szkole Podstawowej w Broczynie, 21.12.2010 r. odbyło się wspólne kolędowanie połączone z jasełkami, podczas których jeszcze raz spróbaliśmy przybliżyć sobie wszystko to, co przeżywa Maryja wraz z Józefem

w czasie narodzin Bożego Syna. W pięknej scenerii młodzi aktorzy z „koła teatralnego pod kierunkiem p. M. Iwanickiej przedstawili sceny narodzin Chrystusa. Była Maryja, Józef, Trzej Królowie, pasterze, dzieci oraz chór aniołów przygotowany przez p. M. Ślowską.

Ci wspaniali młodzi artyści oddali hołd Nowonarodzonemu, mając nadzieję, iż wszyscy ludzie odnajdą swoją szczęśliwą gwiazdę, a Maleńki Jezus zostanie i zamieszka w każdym z nas. Ten piękny występ na długo pozostanie w pamięci licznie przybyłym gościom, jakimi byli: p. Burmistrz Czaplinka A. Kośmider, sołtysi wsi Broczyno i Trzciniec, przedstawiciele Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów wraz z ich przewodniczącym p. Brunonem Bronkiem, rodzice, nauczyciele i licznie przybyli mieszkańcy Broczyna oraz okolic.

Na tej niecodziennej uroczystości został rozstrzygnięty I Rodzinny Konkurs na „Najpiękniejszą Ozdobę Świąteczną” ogłoszony przez dyrektora szkoły - p. Zytę Jurczyszyn. Wszyscy uczestnicy otrzymali zaszczytne dyplomy oraz wspaniałe prezenty.

Gościliśmy także utalentowaną młodzież z czaplineckich szkół ponadgimnazjalnych, która pięknymi kolędami i pastorałkami uświetniła całość przedstawienia.

Przybyli goście słuchając wspaniałego koncertu rozkoszowali się barszczem z uszkami oraz

delicjami przygotowanymi przez nauczycieli naszej szkoły. Wszyscy opuszczaliśmy mury świetlicy wiejskiej w Broczynie mając przekonanie, iż świąteczny czas doskonale zintegrował lokalną społeczność.



Organizatorzy szczególne podziękowania kierują na ręce:

- p. Anety Groździej – sołtysa wsi Trzciniec
- p. Tomasza Marciniaka – sołtysa wsi Broczyno
- p. Ireneusza Gackiego – właściciela firmy IRAS
- p. Janiny Gąszcz – dyrektora CZOKSiR oraz mieszkańców, którzy aktywnie włączyli się w organizację tego uroczystego spotkania.

Małgorzata Iwanicka

## III Międzyszkolny Turniej Wiedzy o HIV i AIDS

**J**uż po raz trzeci odbył się w Gimnazjum w Czaplinku Międzyszkolny Turniej Wiedzy o HIV i AIDS. Organizatorami turnieju byli opiekunowie Szkolnego Koła PCK w Gimnazjum w Czaplinku Grażyna Danis, Joanna Bieniecka i Lucyna Wójciak, pedagog szkolny Renata Aleszko oraz nauczyciel biologii Ewa

Lemisz-Suska. Turniej odbył się 10.12.2010 r. i uczestniczyli w nim uczniowie reprezentujący gimnazja z Trzcińca, Czaplinka, Świerczyny i Wierchowa. Uczniowie wykazali się ogromną wiedzą dotyczącą HIV i AIDS oraz pomysłowością w rozwiązywaniu zadań. Pierwsze miejsce w Turnieju zdobyła drużyna z Czaplinka.

Wszyscy uczestnicy otrzymali nagrody, które ufundowali Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Księgarnia ABAS – M. Janowicz, MARPOL Kaczmarek, Drogeria Alicja Górniak oraz Drogeria ASTER.

Grażyna Danis





# Leczenie ostrych zapaleń błony śluzowej gardła

Ostre zapalenie błony śluzowej gardła jest jednym z najbardziej powszechnych schorzeń zapalnych górnych dróg oddechowych. W przebiegu infekcji występują objawy ogólne pod postacią podwyższonej temperatury, rozbiegania i osłabienia oraz miejscowe ze strony gardła. Chorzy zgłaszają ból, pieczenie, drapanie w gardle, a czasem trudność w połykaniu. W infekcjach gardła stosujemy zwykle niesterydowe leki przeciwzapalne antyseptyczne, zmniejszające obrzęk błony śluzowej. Najczęściej są to tabletki do ssania, ale też płyny do płukania gardła i aerozole. Są to leki pochodzenia roślinnego, zawierające wyściąg z **tymianku** i **podbiału** wskazane w chrypce, suchym uporczywym kaszlu, niezbyt ciężkich błon śluzowych górnych dróg oddechowych. Lek rozrzedza zalegającą wydzielinę, hamuje rozwój grzybów i flory bakteryjnej.

**Tymsal** - działa antyseptycznie i ściągająco na błonę śluzową.

**Isla-moos** - wyciąg z porostu islandzkiego, łagodzi podrażnienia błony śluzowej poprzez tworzenie powłoki ochronnej.

**Olbas** - pastylki lub płyn do inhalacji. Preparat ten wydzielają olejki eteryczne, które usuwają objawy przekrwienia błony śluzowej i usuwają ból gardła.

Leki niesterydowe przeciwzapalne:

**Cholinex** - tabletki o działaniu przeciwzapalnym i przeciwbólowym. Zmniejszają przekrwienie i obrzęk błony śluzowej gardła, zwiększają wydzielanie śliny, przez co wspomaga efekt przeciwzapalny. Cholinex wykazuje pewne działanie bakteriobójcze. Dostępny jest w postaci bez cukru.

**Strepsils Dolointensive** - zawiera flurbiprofen, substancję o działaniu przeciwzapalnym

**Tantum Verde** - pastylki, płyn do płukania, aerozol. Działa przeciwbólowo, przeciwzapalnie i miejscowo, znieczulająco.

Chemioterapeutyki miejscowe:

**Orofar** - działa przeciwbólowo, przeciwbakteryjnie i przeciwgrzybiczo.

**Septolete** – środek bakteriobójczy i grzybobójczy. Postać D dla cukrzyków.

**Chlorchinaldin** - działa bakteriobójczo i grzybobójczo.

**Neo-angin** - wykazuje silne działanie antyseptyczne. Stosowany w infekcjach bakteryjnych i wirusowych. Wykazuje działanie przeciwbólowe dzięki zawartości mentolu i mięty.

**Strepsils** - działa przeciwbakteryjnie.

Wymienione leki znajdują zastosowanie w stanach zapalnych gardła. O ile w anginach stanowią zwykle grupę leków wspomagających, o tyle w zapaleniach gardła pełnią rolę podstawową.

Mgr farm. Irena Borys  
Apteka „Vita”  
ul. Walecka 56 Czaplinek

„Nie umiera ten, kto trwa  
w pamięci żywych”

## Podziękowanie

Wszystkim, którzy w tak bolesnych dla nas chwilach dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca i życzliwości, uczestniczyli we Mszy Świętej i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku Śp. Kazimierza Hanusewicza, Proboszczowi naszej parafii za odprawioną Mszę Świętą i wygłoszone Słowo Boże, Rodzinie, Przyjaciołom, Sąsiadom oraz Znajomym za okazaną pomoc, wieńce i kwiaty serdeczne podziękowania składają

**B. Hanusewicz z synem Krzysztofem**

# Świat staje się piękny w wymiarach serca

Aktywność fizyczna u ludzi zdrowych jest konieczna do zachowania sprawności oraz zapobiegania otyłości, chorobom układu krążenia, cukrzycy zwłaszcza typu 2.

Wysiłek fizyczny powinien być umiejętnie stosowany, zależny od dotychczasowej aktywności fizycznej, ogólnej sprawności, masy ciała i ewentualnych powikłań cukrzycy.

Jaki wysiłek i kiedy? Oto kilka zasad:

- najlepiej każdego dnia (nie rzadziej niż co drugi dzień)
- najlepiej 30 – 60 minut dziennie
- najlepiej 2 -3 godziny po posiłku
- związany z ruchem, nie podnoszący ciśnienia krwi – np. marsz, pływanie
- gimnastyka „pokojowa” (więcej w następnym artykule)
- zestaw ćwiczeń ruchowych do wykonania codziennie o poranku (w dalszych numerach).

W dzisiejszym artykule zajmijmy się ćwiczeniami nóg dla osób z cukrzycą.

Jak powiedział Wojciech Oczko – nadworny lekarz Stefana Batorego: „Ruch może zastąpić wiele leków, żaden lek nie zastąpi ruchu”.

Zapraszam Państwa do wykonywania kilku prostych ćwiczeń, które mogą w znacznym stopniu poprawić państwu samopoczucie, poprawić przepływ krwi, szczególnie w kończynach dolnych, a także zapobiec m.in. chorobie stopy.

Ćwiczenia można wykonywać w trakcie oglądania telewizji czy słuchania radia.

Ryszard Polak

### Ćwiczenia nóg dla osób z cukrzycą:

Wszystkie ćwiczenia powtarzaj 10-20 razy.



- Ćwiczenie na schodach. Spróbuj przejść jedną kondygnację schodów idąc tylko na palcach.



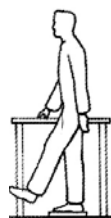
- Ćwiczenie na krześle: trzymając ręce złożone na piersiach, usiądź na krześle i wstań 20 razy.



- Napinanie mięśni łydek: oprzyj się dłońmi o ścianę, trzymając stopy nieco do tyłu, pięty przyciśnięte do podłoża. Zegnij ręce 10 razy utrzymując wyprostowane plecy i nogi. Ćwiczenie zapobiega skurczom nóg.



- Ćwiczenie palców: trzymając się oparcia krzesła opuszczaj się i podnoś na palcach stojąc w miejscu.



- Wymachy nóg: stań z jedną nogą nieco uniesioną, na przykład na książce. Trzymając się krzesła lub stołu wymachuj drugą nogą tam i z powrotem 10 razy. Potem zmień nogę i powtórz ćwiczenie.



- Wymachy stóp: usiądź na podłodze i oprzyj się plecami o twardą powierzchnię np. ścianę. Potrząsaj stopami aż do momentu, gdy poczujesz iż są rozluźnione i ciepłe.

## Do czego potrzebny radny?

Tak się złożyło, że wolą Wyborców zostałem radnym. Niewiele czasu upłynęło od złożenia ślubowania, a pracy nie brakuje. Przełom roku obfituje w uchwały, a do tego trzeba pracować nad budżetem na przyszły rok. Zima również nikogo nie oszczędza, więc wszyscy mają pełne ręce roboty.

Już pierwsze miesiące pracy radnego pokazały, że mieszkańcy nie bardzo potrafią korzystać ze swoich radnych. Zgłaszają problemy, do których rozwiązywania powołane są w gminie odpowiednie instytucje. Podam kilka przykładów dla zobrazowania sytuacji:

### 1. Odśnieżanie

Odebrałem kilka telefonów dotyczących problemów z odśnieżaniem dróg. Zima zaatakowała i odpowiednie służby nieco się pogubiły. Jednak telefony mieszkańców w tej sprawie do radnego nie są najlepszym pomysłem. We wszystkich sprawach, które budzą nasz niepokój, należy najpierw skontaktować się z sołtysiem, przewodniczącym samorządu osiedla, lub bezpośrednio z pracownikiem Urzędu, odpowiedzialnym za daną dziedzinę. Dopiero, jeśli to nie pomoże, korzystamy z pomocy radnego, czy burmistrza. Wzorowym przykładem współdziałania jest Sołectwo Żeliszewie, gdzie mieszkańcy interweniowali w sprawie zalegającego śniegu u pani sołtys – Krystyny Wenelskiej, ta następnie zgłaszała sprawę do Urzędu, a kiedy to nie pomogło – do radnego. Wspólnymi siłami udało się wygrać walkę z żywiołem.

### 2. Zbyt wysokie rachunki za ścieki i wodę

Wielu mieszkańców skarży się, że otrzymuje zbyt wysokie rachunki za wodę, czy odbiór nieczystości płynnych. Obwiniają inkasenta, który

nie zawsze spisuje aktualny stan wodomierza, ale często wpisuje zużycie wody „z kapelusza”. Skoro mieszkańcy domyślają się, co jest przyczyną zawyżonych rachunków, należy udać się z interwencją, lub wysłać list do wystawcy rachunku, z prośbą o wyjaśnienie sytuacji. Jeżeli wyjaśnienia nas nie uspokoją, wówczas udajemy się do radnego lub burmistrza.

### 3. Wykorzystanie pracowników interwencyjnych.

W tym przypadku sprawa jest nieco bardziej skomplikowana, gdyż zazwyczaj to właśnie sołtysi na wsiach są odpowiedzialni za wykorzystanie pracowników. Można zgłosić sołtysowi swoje zastrzeżenia, a jeśli ich nie uwzględni, przekazać je radnemu, lub burmistrzowi. Na terenie miasta, pracownicy interwencyjni podlegają nadzorowi pracownika ZGK i tam należy zgłaszać ewentualne zastrzeżenia. Jeżeli to nie pomoże, wówczas udajemy się do radnego, czy burmistrza.

We wszystkich opisanych sytuacjach należy najpierw samemu podjąć kroki zmierzające do rozwikłania kłopotu, interweniując u powołanych do tego celu urzędników lub osób piastujących kierownicze funkcje w jednostkach pomocniczych, takich jak sołectwa, czy samorządy osiedli. Do radnych i burmistrza udajemy się dopiero wówczas, kiedy prostymi środkami nie udało uzyskać pomocy w naszych kłopotach.

Zastępca burmistrza przyjmuje mieszkańców na tych samych zasadach, co jego przełożony i przekazanie mu naszej sprawy jest tak samo ważne, jakby wysłuchał nas burmistrz, który nie zawsze może mieć dla nas czas.

Aby usprawnić pracę burmistrzowi, powinniśmy udać się do niego w wyznaczonych terminach, choć do tej pory Adam Kośmider przyjmował również mieszkańców w każdej wolnej chwili. Łatwo się jednak domyślić, że dezorganizuje to jego pracę, narażając niekiedy mieszkańców na to, iż nie zostaną wysłuchani i odejdą niezadowoleni.

Chcąc skorzystać z pomocy radnych, udajmy się na ich dyżury. Terminy dyżurów są podane do wiadomości w ogłoszeniach. Można się również o nich dowiedzieć w biurze Rady Miejskiej.

Radni klubu SPCz pełnią dyżury w każdą drugą środę miesiąca w godzinach 16.00-17.30 w lokalu przy ul. Rynek 1 (wejście od ul. Sikorskiego). Radni wybrani z terenów wiejskich (Małgorzata Głowa, Tomasz Marciniak, Marcin Kowalski) będą również pełnili dyżury na wsiach. W lutym będzie można się z nimi kontaktować podczas licznych spotkań wiejskich zwoływanych w celach wyborów sołtysów. O planowanych spotkaniach z mieszkańcami w kolejnych miesiącach, będziemy informować na łamach „Kuriera”.

Z radnymi klubu SPCz można spotkać się również w każdy inny dzień, po wcześniejszym, telefonicznym uzgodnieniu terminu spotkania.

Na koniec chciałbym zaapelować do mieszkańców sołectw i samorządów osiedli o liczny udział w zebraniach sprawozdawczo-wyborczych. Wybór przewodniczącego osiedla, a zwłaszcza sołtysa, jest tak samo ważny, jak wybór radnego. Nie lekceważmy tego demokratycznego przywileju i nie dajmy sobie powodów do narzekania.

*Marcin Kowalski*

## Na narty nie tylko w czasie ferii

Jedyny czynny w naszym regionie wyciąg narciarski w Starej Studnicy w gminie Kalisz Pomorski odwiedza coraz więcej narciarzy. Nic dziwnego, tegoroczna zima nie skąpiła dotychczas śniegu. Miłośnicy sportów



zimowych, którzy z całymi rodzinami przyjeżdżają do Starej Studnicy mają do dyspozycji wyciąg orczykowy o długości 300 m, dwie trasy zjazdowe o długości 350 m i 500 m. Różnica

poziomów wynosi 43 m. Jest tu również górką dla saneczkarzy. Wyciąg narciarski czynny jest od poniedziałku do piątku od godz. 14.00 do



18.00, a w weekendy i w święta od godz. 11.00 do 18.00, po zmroku jest również oświetlony. Karnet na 10 wjazdów kosztuje 12 zł, a na 20 wjazdów - 20 zł. Na miejscu jest parking i mała gastronomia z ciepłymi napojami i gorącymi kiełbaskami oraz wypożyczalnia sprzętu: narty z kijkami i butami oraz sanki.

W Starej Studnicy można nauczyć się jazdy na nartach. Można tu również potrenować przed planowanym wyjazdem w wyższe góry. A ferie tuż, tuż! Oby aura dopisała. W pobliżu można również przenocować. Przed wyprawą warto zasięgnąć informacji o warunkach na stoku tel. 663 650 846.

*Z.D.*





# Konkurs „Smaki Powiatu Drawskiego”

## I. CEL KONKURSU:

1. Gromadzenie wiedzy o oryginalnych, regionalnych produktach żywnościowych, wytwarzanych w gospodarstwach przez lokalnych mieszkańców.

2. Dotarcie do produktów specyficznych, charakterystycznych dla regionu, które mogą stać się naszą wizytówką.

3. Upowszechnianie wiedzy o możliwościach wykorzystania walorów specyficznych, regionalnych produktów w ofercie kulturalno – turystycznej powiatu, a w szczególności w ofercie gospodarstw agroturystycznych.

4. Nominacja konkursowych produktów do katalogu produktu regionalnego.

## II. PRZEDMIOT KONKURSU:

Przez produkty regionalne rozumiemy wyroby, które wytwarzane są tradycyjnymi metodami, wywodzą się z tradycji i kultywowane są w naszym regionie.

Konkurs będzie przebiegał 2 etapowo.

1 etap: Poznanie smaków i specjalów regionu zgłoszonych do konkursu oraz wyłonienie produktów do 2 etapu.

2 etap: Wybór przez komisję konkursową najciekawszych, najbardziej oryginalnych produktów.

## III. ZASADY UDZIAŁU W KONKURSIE:

W konkursie mogą wziąć udział wszyscy ci, którzy przedstawiają produkty np. nalewka, danie, prze-

twory, napój regionalny, itp. oraz przysłać wypełniony formularz zgłoszeniowy.

## IV. PRZEBIEG KONKURSU:

Konkurs musi poprzedzić przesłanie wypełnionych FORMULARZY ZGŁOSZENIA PRODUKTU na adres: Starostwo Powiatowe w Drawsku Pomorskim, Pl. E. Orzeszkowej 3, 78-500 Drawsko Pomorskie z dopiskiem „SMAKI POWIATU DRAWSKIEGO” pokój nr 301.

## V. OPIS PRODUKTU:

W opisie Produktu należy uwzględnić:

\*nazwa produktu

\* skład

\* sposób wytwarzania

\* cechy szczególne produktu, wynikające chociażby z użycia lokalnych surowców.

\*zdjęcie

## VI. NAGRODY:

Podczas Dożynek Powiatowych Starosta przewiduje wręczenie drobnych upominków wszystkim uczestnikom konkursu.

Ponadto produkty zakwalifikowane do II etapu zostaną nagrodzone certyfikatem, Albumem pt. „SMAKI POWIATU DRAWSKIEGO” oraz statuetką „ŁYŻKA DO POWIATOWEJ SPIŻARNI SMAKÓW”.

W czasie Dożynek będzie można nabyć i spróbować produkty zakwalifikowane do II etapu.

Agnieszka Brzeźniakiewicz



# Grypa nadal groźna

Jesień i zima to okres wzmożonych zachorowań na choroby górnych dróg oddechowych.

Zachorowania mogą być wywołane przez ponad 200 różnych gatunków wirusów. Najczęstszą przyczyną zachorowań są wirus grypy typu A i B, wirus RS oraz wirusy paragrypy. W porównaniu z zachorowaniami wywołanymi innymi wirusami, zachorowania na grypę mogą wywoływać poważne powikłania, równocześnie jednak dostępne są skuteczne szczepienia ochronne przeciw grypie.

W Polsce sezon wzmożonych zachorowań na grypę trwa od października do kwietnia następnego roku, przy czym szczyt zachorowań przypada między styczniem a marcem. Rejestruje się wtedy od kilkuset do kilku milionów zachorowań na grypę i choroby grypopodobne.

Grypa przenosi się z osoby na osobę drogą kropelkową podczas kichania, kaszlu lub w wyniku bezpośredniego kontaktu ze świeżą wydzieliną z dróg oddechowych zakażonych osób. Objawy grypy są niecharakterystyczne, lecz najczęstsze jest gwałtowne wystąpienie:

- objawów ogólnych – wysokiej gorączki, dreszczy, bólei mięśni, bólei głowy (najczęściej okolicy czołowej i zażyłkowej), uczucia rozbicia i osłabienia, złego ogólnego samopoczucia;
- objawów ze strony układu oddechowego – suchego kaszlu, bólei gardła i nieżyty nosa (zwykle o niedużym nasileniu).

U małych dzieci obraz kliniczny może być całkowicie niecharakterystyczny – obejmować zmienione zachowanie dziecka, senność lub rozdrażnienie, brak apetytu, wymioty.

Choroba zwykle ustępuje samoistnie po 3-7 dniach, ale kaszel, zmęczenie i uczucie rozbicia mogą się utrzymywać do ok. 2 tyg. Najczęstsze powikłania grypy to zapalenia ucha środkowego oraz angina paciorkowca. Grypa może prowadzić również do ciężkich powikłań – najczęstsze to zapalenie płuc, do rzadszych należą zapalenie mięśnia sercowego, mózgu i opon mózgowych.

Powikłania występują najczęściej u dzieci do lat 2, osób z chorobami przewlekłymi, osób po 60 r.ż. i kobiet w ciąży. Śmiertelność grypy sezonowej wynosi 0,1-0,5% (tzn. umiera 1-5 na 1000 osób, które

zachorowały), przy czym 90% zgonów występuje u osób po 60 r.ż.

Tak jak w przypadku innych chorób wywołanych przez wirusy antybiotyki są nieskuteczne i leczenie jest głównie objawowe. Zaleca się pozostanie w domu i odpoczynek, picie dużej ilości płynów, stosowanie niesterydowych środków przeciwzapalnych – uwaga: u dzieci poniżej 16 r.ż. nie należy stosować salicylanów. U małych dzieci niezwykle istotne jest nawadnianie i obniżanie gorączki, która może doprowadzić do wystąpienia drgawek gorączkowych. W przypadku osób należących do grup ryzyka lekarz może zdecydować o zastosowaniu leków antywirusowych (oseltamivir, zanamivir). Należy jednak podkreślić, iż najskuteczniejszą metodą uniknięcia zachorowania i związanych z nim powikłań jest profilaktyka pod postacią corocznego szczepienia poprzedzającego sezon zachorowań na grypę. W Polsce dostępne są (na receptę) szczepionki przeciwko grypie produkowane przez kilka firm. Ich skład jest zgodny z zaleceniami Światowej Organizacji Zdrowia i obejmuje 3 szczepy wirusa, krążące w danym sezonie.

Kwalifikację osoby do szczepienia przeprowadza lekarz, a samo szczepienie może być wykonywane wyłącznie przez lekarza lub pielęgniarkę. Ze względu na zmienność antygenową grypy wynikającą ze zdolności wirusa do spontanicznych mutacji konieczne jest coroczne ponawianie szczepienia, aby chronić się przed nowymi szczepami wirusa.

Osoby, u których występuje jeden lub więcej z poniższych objawów takich jak gorączka, bólei głowy, bólei mięśni, ból gardła, katar, dreszcze, poczucie ogólnego rozbicia – mogą być chore na grypę. W celu zapobieżenia zachorowaniu i dalszemu szerzeniu się grypy sezonowej zaleca się:

1. Regularne, coroczne szczepienie przeciwko grypie.
2. Regularne mycie rąk. Częste mycie rąk wodą i mydłem, a w przypadku, gdy nie jest to możliwe środkiem dezynfekującym na bazie alkoholu, zmniejsza ryzyko zakażenia.

3. Unikanie bliskiego kontaktu z osobami chorymi.
4. W przypadku wystąpienia objawów grypowych pozostanie w domu, a gdy konieczne jest przebywanie poza domem – unikanie tłumu i masowych zgromadzeń.
5. Zakrywanie ust i nosa podczas kaszlu oraz kichania, najlepiej przy pomocy chusteczki, ewentualnie rękoma, które następnie należy umyć wodą i mydłem lub środkiem dezynfekującym na bazie alkoholu.

Opracowano w Departamencie Zapobiegania oraz Zwalciania Zakażeń i Chorób Zakaźnych u Ludzi GIS

**CHRON PRZED GRYPĄ SIEBIE I INNYCH**

**Co robić aby zmniejszyć ryzyko zachorowania na grypę oraz chronić przed nią innych**

- ✓ Zaszczep się i swoją rodzinę przeciw grypie, ponadto:
- ✓ przestrzegaj zasad higieny oddychania – w czasie kaszlu i kichania zakrywaj nos i usta chusteczką jednorazową,
- ✓ poza domem i w podróży zawsze miej przy sobie żel do rąk lub zapas jednorazowych chusteczek nasączonych roztworem alkoholu, gdyż warunki w podróży rzadko zapewniają możliwości częstego mycia rąk,
- ✓ jeśli chusteczki jednorazowe lub żel właśnie ci się skończyły, kichaj lub kaszł w zgięcie łokciowe – twoje dłonie nie zostaną skażone wirusem,
- ✓ w środkach transportu zbiorowego unikaj niepotrzebnego dotykania powierzchni i elementów ich wyposażenia,
- ✓ unikaj bliskiego kontaktu „twarz w twarz” z innymi podróżnymi,
- ✓ unikaj masowych zgromadzeń,
- ✓ zadbaj, aby również twoje dziecko przestrzegało powyższych zaleceń.

Nie lekceważ grypy – chroń siebie i innych – przy wystąpieniu objawów takich jak gorączka, bólei głowy, bólei mięśniowo-stawowe, kaszel, ból gardła zostań w domu, w przypadku nasilenia objawów – zwłaszcza wystąpienia duszności – niezwłocznie skontaktuj się z lekarzem.

**SKLEP Z ODDZIEŻĄ UŻYWANĄ**  
**KOP...CIUSZEK**

**W sprzedaży:**

- spodnie dżinsowe
- bluzki, sukienki
- body, kaftaniki, skarpetki
- kurtki zimowe, dresy

Zapraszamy: pn.-pt. 9.00 - 17.00, so 9.00 - 14.00

Czaplinek, ul. Zbożowa, targowisko (koło PKS), **tel. 889 908 276**



**Pośrednictwo**  
**Ubezpieczeniowo-Finansowo-Handlowe**

**UBEZPIECZENIA:**

- MAJĄTKOWE (OC, AC, NNW, ASISTANCE, OP)
- UBEZP. MIESZKAŃ
- NA ŻYCIE
- EMERYTALNE
- KREDYTY I ODSZKODOWANIA
- COMPENSA
- ERGO HESTIA
- HDI ASEKURACJA
- UNIQA
- PTU

**KONKURENCYJNE STAWKI - NAPRAWDĘ TANIO !!!**

Eugeniusz Mikusek  
 ul. Sikorskiego 41, 78-550 Czaplinek  
 tel. 507 100 767

Dawid Mikusek  
 ul. Górna 12, 78-550 Czaplinek  
 tel. 609 264 836

**HIPOAS Ośrodek Jeździecki poleca:**

- jazdę konną,
- szkołę jeździecką,
- hipoterapię,
- weekendy w siodle,
- rajdy konne.

Zajęcia prowadzone są przez instruktora jazdy konnej, hipoterapeutę.

Łazice 3 Czaplinek, tel. 698 336 710



**TAKSÓWKA 24 H**

**Zadzwoń:**  
**504 061 883**

Rafał Wierciński

e-mail: rafalwiercinski@interia.pl  
 ul. Kochanowskiego 6/7  
 78-550 Czaplinek



**USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE**  
 ADRIAN IWANICZKO

- TYNKI, GŁADZIE
- PŁYTY REGIPSOWE-ŚCIANY, SUFITY
- PANELE ŚCIENNE I PODŁOGOWE
- TARAKOTA - KAFELKI
- OCIEPLANIE BUDYNKÓW
- WYKOŃCZENIA PODDASZY
- MIESZKANIA POD KLUCZ

**tel. 888 851 338**



**dr n. med. MAREK TOMCZAK**  
 specjalista chirurg

**Medycyna estetyczna** - usuwanie zmarszczek, powiększanie i modelowanie ust, usuwanie znamion, naczynek  
**Choroby naczyń** - żylaki, owrzodzenia, ch. Buergera  
**Choroby odbytu** - hemoroidy, szczeliny

LIPIE 3, k/ Dębotełki, 78-600 Wałcz  
 tel. 94 361 86 02, 0 601 210 010  
 www.zylaki.com

**FOTOGRAFIA ŚLUBNA I OKAZJONALNA**

**SESJE:**  
 ŚLUBNE  
 PORTRETOWE  
 CIĄŻOWE  
 DZIECIĘCE

Maciej Sorowski  
 fotoemiel.setia.pl  
 660 - 432 - 321



**POŚREDNICTWO UBEZPIECZENIOWE I FINANSOWE**

**UBEZPIECZENIA**

- komunikacyjne (tanio)
- majątkowe
- na życie
- emerytalne

HDI Samopomoc, PTU  
 HDI Asekuracja, Polisa Życie  
 Andrzej Weśółowski

Zapraszamy:  
 Pn.-Pt. 8.00-18.00  
 Sob. 9.00-14.00

78-550 Czaplinek, ul. Kochanowskiego 16/35  
 tel. 94/ 375 40 80, kom. 606 275 843

**PZU**  
**UBEZPIECZENIA**  
 CZAPLINEK

**CEZARY RADZISZEWSKI**  
 ul. Kościuszki 19  
 tel. 784 889 303  
 cradzisz@gmail.com




**FIRMA USŁUGOWA „ŻBIK” S.C.**

R. Żbikowski, P. Żbikowski, K. Ścisłowski  
 Koncesja MSWiA Nr L-1123/00, L-0009/01

- Ochrona fizyczna osób i mienia
- Ochrona monitoring 24h
- Ochrona imprez
- Systemy alarmowe
- Konwoje

78-550 Czaplinek,  
 ul. Kochanowskiego 16a,  
 tel. 094/ 375 48 69  
 fax: 094/ 375 48 68

e-mail: pawzbik@interia.pl  
 www.ochrona.kylos.pl



**SPRZEDAŻ WĘGLA**

ZENON NOWACKI  
 CZAPLINEK, UL. LEŚNIKÓW 16  
 (STARA MLECZARNIA)  
 e-mail: zenon.nowacki@wp.pl  
 tel. 504 265 983



# Dofinansowanie dla biblioteki

Gminna Biblioteka Publiczna w Czaplinku złożyła projekt na konkurs ogłoszony przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, na który uzyskała dofinansowanie w ramach programu „Infrastruktura bibliotek”. Wniosek pn. „Remont pomieszczeń oraz zakup wyposażenia do Gminnej Biblioteki Publicznej w Czaplinku” otrzymał wsparcie finansowe w wysokości 27 000zł. Całkowita wartość projektu wyniosła 35 000zł i przewidywała remont łazienek oraz zakup nowego wyposażenia do pomieszczeń biblioteki. Prace remontowe rozpoczęto w listopadzie, a zakończono na początku grudnia. Całkowitej odnowie poddane zostały sanitariaty przy czytelnicy oraz sali komputerowej. Zakupiono 3 podwójne regały na książki, 5 stołów konferencyjnych, 24 krzesła, 3 biurka komputerowe, wszystkie te meble zostały ustawione w czytelnicy. Natomiast

z nowych, kolorowych szafek na książki został utworzony kącik dla najmłodszych czytelników, który znajduje się w wypożyczalni. Nabyto również komplet mebli biurowych, w których przechowywane będą materiały biblioteczne oraz materiały na zajęcia z dziećmi i młodzieżą. Otrzymana dotacja sprawiła, że nasza biblioteka stała się miejscem przyjaznym, bardziej funkcjonalnym oraz nowoczesnym.

*Pracownicy biblioteki i sali komputerowej*



## BAKTERIE DOBRE DLA ZDROWIA – PROBIOTYKI CO TO TAKIEGO?

Chronią i wzmacniają organizm, poprawiają funkcjonowanie jego i wreszcie dodają sił witalnych oraz przedłużają młodość. Niestety, stosujemy ich wciąż zbyt mało, przez co narażamy się na gorsze samopoczucie, a także infekcje oraz choroby. Dlatego warto wiedzieć czym są bakterie probiotyczne i gdzie możemy je znaleźć, aby wzbogacić w nie naszą codzienną dietę.

W przewodzie pokarmowym każdego człowieka żyje ogromna ilość bakterii, należących do 400 gatunków, które my nazywamy florą jelitową. Zasadzają one głównie jelito grube, gdzie mają najlepsze warunki rozwoju. W naszym organizmie znajdują się głównie bakterie fermentacji mlekowej (*Lactobacillus* i *Bifidobacterium*), mają one właściwości probiotyczne, czyli dobroczynne dla zdrowia człowieka (z greckiego probios – dla życia). Kariera tych bakterii zaczęła się już ok. 100 lat temu na skutek badań przeprowadzonych przez rosyjskiego uczonego Lię Miecznikowa. Jednak dopiero 70 lat później pojawiły się pierwsze produkty spożywcze wzbogacone w dobroczynne szczepy. Nie znamy jeszcze wszystkich właściwości probiotyków, ale naukowcy znajdują coraz więcej dowodów na ich pozytywne znaczenie w naszej diecie.

### W czym tkwi sekret..

Niezwykłość tych bakterii polega na tym, iż są odporne na działanie kwasu żołądkowego i żółci. Oznacza to, że bez problemu są w stanie dotrzeć do jelita żywe i prowadzić dobroczynne działanie. Ich obecność chroni organizm przed bakteriami chorobotwórczymi i grzybami. Są bardzo korzystne, gdyż wspomagają trawienie i przyswajanie przez organizm wielu cennych składników. W jelicie grubym pozwalają na lepsze wchłanianie żelaza, fosforu i wapnia, wytwarzają witaminy (K i z grupy B), biorą udział w metabolizmie kwasów żółciowych, regulują wchłanianie cholesterolu z jelit, przez co zapobiegają miażdżycy. Zwiększają ochronę przeciwko chorobom autoimmunologicznym takim jak cukrzyca, która w dzisiejszych czasach występuje coraz częściej u coraz większej ilości ludzi. Ponadto mleko i produkty

z udziałem bakterii probiotycznych mogą być bezpiecznie spożywane przez osoby nietolerujące laktozy.

### Zakłócona równowaga

Bakterie probiotyczne dostają się do naszego organizmu już w pierwszych dniach naszego życia wraz z mlekiem matki, które pod tym względem dla dziecka jest dużo cenniejsze od mleka zmodyfikowanego, które dobrych bakterii zawiera dziesięciokrotnie mniej. Brakuje ich też malcom wychowywanym w sterylnych warunkach.

Bakterie te bardzo łatwo ulegają zniszczeniu w skutek antybiotykoterapii, radioterapii, chemioterapii, zakażeń wirusowych, długotrwałego stresu, nieodpowiedniej diety oraz innych czynników. Złe odżywianie (np. Fast foody) jest ogromnym zagrożeniem dla bakterii probiotycznych. Spożywanie dużych ilości produktów przetworzonych, które zawierają duże ilości konserwantów oraz wzmacniaczy smaku. Wszystkie te środki w znacznym stopniu niszczą te dobroczynne bakterie.

Na skutki w takiej sytuacji nie trzeba długo czekać, nasz organizm bardzo szybko da znać, że jest osłabiony, stajemy się zmęczeni, apatyczni, nasze samopoczucie się pogarsza i częściej dopadają nas infekcje. Możemy temu łatwo zaradzić na bieżąco dostarczając dobroczynnych bakterii.

### Gdzie znajdują się bakterie probiotyczne?

Naturalne probiotyki dostępne są w fermentowanych przetworach mlecznych (np. kefirach, jogurtach, serkach). Produkty mleczne oprócz bakterii probiotycznych dostarczają również wapnia, fosforu i wiele witamin. Na rynku istnieje też ogromna ilość produktów fermentacji mlekowej, mają różne smaki i są wzbogacane w różne składniki np. suszone śliwki, ziarna zbóż itp. Dla dzieci produkowane są wzbogacone w probiotyki kaszka i mleko. Jednak należy pamiętać, że chcąc mieć pewność, że kupujesz produkt ze szczepem dobroczynnych bakterii, musisz patrzeć na skład kupowanych produktów, gdyż nie wszystkie z wyżej wymienionych mają w swoim składzie drobnoustroje probiotyczne! Można je natomiast z pewnością kupić w gotowych preparatach, dostępnych w aptekach w postaci kapsułek, saşetek, czy fiolek. Nie wolno zapominać o ich prawidłowym przechowywaniu (zwykle wymagają trzymania w lodówce). Aby probiotyk miał dobroczynne działanie należy go przyjmować systematycznie, najlepiej codziennie. Produkty zawierające szczepy bakterii probiotycznych najczęściej w swej nazwie zawierają przedrostek „Bio” (np. Biojogurt) lub „Sano”, niektóre z nich mają nazwy pochodzenia mikrobiologicznego, np. mleko acidofilne, mleko bifidusowe.

### Probiotyk potrzebuje prebiotyku!

Aby probiotyki mogły odgrywać swoją rolę niezbędne jest dostarczenie dla nich właściwej pożywki, czyli tzw. Prebiotyków - zwanych także fruktooligosacharydami — to pewnego rodzaju naturalny błonnik.



Prebiotyki ułatwiają rozwój dobroczynnym bakterii i zapewniają ich dłuższą żywotność. Znajdują się one w produktach naturalnych, takich jak czosnek, cebula, por, szalotka, szparagi, szpinak, cykor, pomidor, groch, fasola, inne rośliny strączkowe, owoce, jęczmień, pszenica i banany. Włączenie ich do diety poprawi więc zarówno pracę układu trawiennego, jak i odpornościowego.

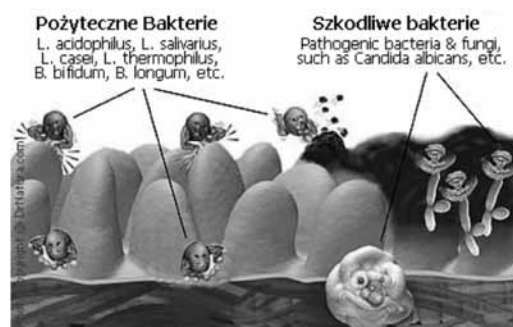
### Dobry wybór

Kupując probiotyki lub produkty je zawierające należy pamiętać, że żaden z nich nie jest uniwersalny. Każdy szczep bakterii probiotycznych ma inne działanie i należy wybrać najbardziej odpowiedni dla nas. O tym, jakiego działania możesz się spodziewać dowiesz się z ulotki, np. czy to preparat wspierający odporność, wspomagający leczenie biegunki czy np. odbudowujący florę bakteryjną pochw. Jeśli nie jesteś pewien, który z gotowych produktów wybrać spytaj lekarza, farmaceutę.

### „Niech żywność będzie Twoim lekarstwem, a lekarstwo Twoją żywnością”

Więc od dziś postaraj się, aby w twojej diecie nie brakowało mlecznych produktów fermentowanych takich jak: maślanki, kefiry lub jogurty i łącz je produktami zawierającymi probiotyki w ten sposób zapewnisz sobie lepsze samopoczucie i poprawę zdrowia.

*mgr Karolina Bogdziewicz*





**PRYWATNY GABINET  
DIETETYKI  
I LECZENIA OTYŁOŚCI**

**mgr Karolina Bogdziewicz**

ZADZWOŃ I UMÓW  
SIĘ NA KONSULTACJĘ!

**Tel. 602 456 212**

# Informacja z II i III sesji Rady Powiatu Drawskiego w kadencji 2010 – 2014

**W** dniu 17 grudnia 2010 roku odbyła się II sesja Rady Powiatu Drawskiego. Sesję poprowadził **Pan Jerzy Lauersdorf** – Przewodniczący Rady Powiatu.

Głównym tematem Sesji było: uroczyste wstąpienie nowych Radnych do Rady Powiatu Drawskiego, Wybór Wiceprzewodniczących Rady, powołanie stałych Komisji Rady Powiatu.

Na początku Sesji Radni podjęli trzy uchwały w sprawie obsadzenia mandatu radnego, wskutek czego do Rady Powiatu wstąpiło trzech nowych Radnych tj. Pani Anna Małgorzata Arcimowicz, Pan Henryk Zbigniew Czarnota i Pani Grażyna Teresa Kowalska.

Na Wiceprzewodniczących Rady Radni w głosowaniu tajnym wybrali Pana **Janusza Przybyłę** reprezentującego KW SLD oraz Pana **Henryka Zbigniewa Czarnotę** z KW NFS Pojezierze Drawskie.

W trakcie Sesji Przewodniczącemu Rady zostały zgłoszone następujące Kluby Radnych: Klub Radnych Sojuszu Lewicy Demokratycznej, Klub Radnych Niezależne Forum Samorządowe „Pojezierze Drawskie” oraz Klub Radnych Platforma Obywatelska.

Rada powołała następujące Komisje: Komisję Rewizyjną; Komisję Budżetu, Gospodarki i Rozwoju; Komisję Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego oraz Komisję Oświaty. Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej został wybrany Pan Zbigniew Mieczkowski, natomiast pozostałe Komisje ukonstytuują się na swoich pierwszych posiedzeniach.

Radni przyjęli dwie uchwały w sprawie wygaśnięcia mandatu Radnego. Podstawą do podjęcia przedmiotowych uchwał było złożenie rezygnacji z mandatu Radnego przez Pana Krzysztofa Jana Czerwińskiego oraz Pana Janusza Garbaczę.

Ponadto Radni wysłuchali informacji Pani Alicji Kryckiej – Sumińskiej – Kierownika Powiatowego

Centrum Pomocy Rodzinie w Drawsku Pom. na temat wykazu potrzeb w zakresie pomocy społecznej na rok 2011 oraz przyjęli następujące uchwały:

- delegowania radnych Rady Powiatu Drawskiego do składu Komisji Bezpieczeństwa i Porządku;
- wyboru biegłego rewidenta dla przeprowadzenia badania sprawozdania finansowego Szpitala Powiatowego im. Matki Teresy z Kalkuty w Drawsku Pomorskim za rok 2010;
- wyrażenia zgody na wydzierżawienie prosekatorium Szpitala Powiatowego im. Matki Teresy z Kalkuty w Drawsku Pomorskim;
- zmieniająca uchwałę w sprawie podziału środków PFRON na realizację zadań z rehabilitacji zawodowej i społecznej w 2010 roku;
- ustalenia wynagrodzenia Starosty Drawskiego;
- zmian budżetu Powiatu Drawskiego na rok 2010 ;
- możliwości zaciągania kredytów krótkoterminowych oraz udzielania poręczeń i gwarancji.

W dniu 30 grudnia 2010 roku odbyła się III sesja Rady Powiatu Drawskiego. Sesję poprowadził **Pan Jerzy Lauersdorf** – Przewodniczący Rady Powiatu.

Głównym tematem Sesji było: uroczyste wstąpienie nowych Radnych do Rady Powiatu Drawskiego, pierwsze czytanie projektu budżetu na rok 2011.

Na początku Sesji Radni podjęli dwie uchwały w sprawie obsadzenia mandatu radnego, wskutek czego do Rady Powiatu wstąpiło dwóch nowych Radnych tj. Pan Karol Adam Korczyński i Pan Jerzy Żółtowski.

Ważnym elementem Sesji było również pierwsze czytanie projektu budżetu Powiatu Drawskiego na 2011 r. Zgodnie z projektem budżetu dochody planowane są w wysokości **55.325.833 PLN**, a wydatki w wysokości **61.785.153 PLN**. Planowany jest deficyt budżetowy w kwocie **6.459.320 PLN**. Wydatki o charakterze majątkowym (inwestycje)

złożono na poziomie **10.336.000 PLN**, co stanowi ok. 17,0% wydatków ogółem. Przyjęcie wstępnych założeń wydatków inwestycyjnych na proponowanym poziomie jest konieczne z uwagi na pilność podjęcia zadań ujętych w wieloletnim planie inwestycyjnym, szczególnie w zakresie termomodernizacji obiektów użyteczności publicznej, głównie szkół powiatowych oraz kontynuacji przebudowy dróg powiatowych. Przyjęcie budżetu Powiatu na 2011 r. planowane jest na Sesji w dniu 28 stycznia 2011 r.

W trakcie Sesji Przewodniczącemu Rady został zgłoszony Klub Radnych Komitetu Wyborczego „Nasza Gmina, Nasz Powiat - [TO MY]” oraz Komitetu Wyborczego „Polskie Stronnictwo Ludowe”.

Ponadto Radni przyjęli następujące uchwały:

- powołania członka Komisji Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego;
- powołania członka Komisji Budżetu, Gospodarki i Rozwoju;
- o zmianie uchwały w sprawie powołania Komisji Rewizyjnej;
- wyrażenia zgody na wykorzystanie herbu Powiatu Drawskiego;
- wskazania przedstawicieli Powiatu Drawskiego na członków Zgromadzenia Związku Celowego Powiatów Województwa Zachodniopomorskiego;
- f) wyrażenia zgody na wydzierżawienie prosekatorium Szpitala Powiatowego im. Matki Teresy z Kalkuty w Drawsku Pomorskim;
- ustalenia wykazu wydatków niewygasających z upływem roku 2010;
- zmian w budżecie Powiatu Drawskiego na rok 2010.

Barbara Kotwica

– Naczelnik Wydziału Biuro Rady Powiatu.

## Nasz powiat znów w czołówce

**W** 2010 roku Powiat Drawski ponownie znalazł się w wyróżnionej przez Związek Powiatów Polskich pierwszej piętnastce najlepszych w kraju. Przesunęliśmy się o dwie pozycje, chociaż samorząd uzyskał w rankingu ponad dwukrotnie więcej punktów (27170), niż w roku ubiegłym (11371).

Samorządy sklasyfikowane w Rankingu są oceniane przez ekspertów ZPP według kilkunastu kryteriów zgrupowanych w dziesięciu grupach tematycznych takich jak: działania proinwestycyjne i prorozwojowe, rozwiązania poprawiające jakość obsługi mieszkańca oraz funkcjonowania jednostki samorządu terytorialnego, rozwój społeczeństwa informacyjnego, rozwój społeczeństwa obywatelskiego, umacnianie systemów zarządzania bezpieczeństwem informacji, promocja rozwiązań z zakresu ochrony zdrowia i pomocy społecznej, wspieranie działań na rzecz gospodarki rynkowej, promocja rozwiązań ekologicznych i proekologicznych, współpraca krajowa i międzynarodowa, działania promocyjne. Kolejność w Rankingu uzależniona jest od osiągniętych i zgłaszanych na bieżąco zrealizowanych projektów i uzyskanych wyników w ocenianych obszarach działalności.

Ogólnopolski Ranking Związku Powiatów Polskich to jedyny w Polsce tego rodzaju ranking samorządów zarządzany na bieżąco przez ekspertów w trybie on-line.

Ranking prowadzony przez Związek Powiatów Polskich oparty jest na zasadzie bezpłatnego i dobrowolnego uczestnictwa wszystkich samorządów szczebla gminnego i powiatowego w kraju. Ranking prowadzony jest w podziale na cztery kategorie jednostek samorządu terytorialnego: 1) powiaty, 2) miasta na prawach powiatu, 3) gminy miejskie i miejsko-wiejskie oraz 4) gminy wiejskie.

Warto wiedzieć, że również mieszkańcy mogą wnieść swój wkład w powodzenie swojego samorządu zgłaszając zrealizowane przez siebie prywatnie ekologiczne instalacje odnawialnych źródeł energii, np. słonecznej, geoter-

malnej, wodnej, ale także energii wiatru, otoczenia i biomasy. Po weryfikacji regulaminowej zostaną one następnie zgłoszone do oceny eksperckiej w ramach rankingu ZPP.

Jacek Brzozowski



### Ranking powiatów w roku 2010

Miejsce	Powiat (379)		Liczba punktów
1.	Powiat Kielecki	<b>Super Powiat</b>	35811
2.	Powiat Słupski	<b>Super Powiat</b>	34848
3.	Powiat Bielski (śląskie)	<b>Super Powiat</b>	30743
4.	Powiat Piliński		30128
5.	Powiat Cieszyński		29290
6.	Powiat Ostródzki		28785
7.	Powiat Limanowski		28476
8.	Powiat Poznański		28300
9.	Powiat Myśliborski		27971
10.	Powiat Tomaszowski		27917
11.	Powiat Augustowski		27593
12.	Powiat Stalowowolski		27541
13.	Powiat Drawski		27170
14.	Powiat Żywiecki		26968
15.	Powiat Jędrzejowski		25049



# Odszedł na wieczną wachtę

*Fala, która nie wraca – śmierć.*  
Wergiliusz

**24** grudnia zmarł **Stanisław Kiryszewski**, zasłużony dla Czaplinka działacz żeglarski. Urodził się 14 lipca 1938 roku w Osicznej na Ukrainie. Po wojnie jego rodzina repatriowała się do Polski i osiedliła w Czaplinku, w maju 1946 r.



Tu mały Staszek zaczął uczyć się w szkole podstawowej, a po lekcjach biegał z kolegami nad jeziora Czaplinko i Drawsko. Rychło nauczył się pływać, a w 1950 zainteresował się żeglarstwem, które wnet stało się jego pasją i miłością, a przystań Ligi Morskiej drugim domem. Koło Ligi Morskiej w Czaplinku organizował Antek Tołłoczko, który posiadał przedwojenne patenty i uprawnienia i był pasjonatem żeglarstwa. Do końca życia zachował Staszek wystawioną przez niego w 1950 roku legitymację klubową. Było tam dużo młodzieży, dla której żeglarstwo było pasją i szkołą charakteru.

Początkowo Staszek uczył się żeglarstwa od starszych kolegów. Pływał z różnymi sternikami: z Wiesławem Soszką (został po nim sternikiem na „Szkwałie”), z Majdą, a także z Antonim Tołłoczką. Na szczęście rodzice byli tolerancyjni i nie zabraniali mu pływania, nawet kiedy wracał późnymi wieczorami. Lubił jesienią pływać na tzw. „pustki”, jak zwano opuszczone sadyby z sadami. Jak już dojrzewały owoce, to nieraz cały koszt przywoził do domu i tak mieli z niego jakiś pożytek. Potem nauczył się łapania ryb w czasie pływania łódką. Wyrzucał blachę na szczupaka i zawsze jakiegoś złapał. Potrafił na trasie do zatoki Siemczyńskiej złapać co najmniej pięć i więcej szczupaków. Często też siadał do kajaka, brał żyłkę w zęby i za ucho i wyruszał w mały rejs po jeziorze i nigdy nie wracał z pustymi rękami.

Pierwsze uprawnienia żeglarskie zdobył w 1952 roku, a w rok potem miał już stopień sternika III klasy. W 1957 roku zdobył stopień sternika II klasy (równoważny stopniowi sternika morskiego). Oprócz udziału w rejsach, biwakach i szkoleniach uczestniczył też z zapalem w regatach na Dinghach. Pomagał przy remoncie sprzętu, bo przy ojcu, który majsterkował, wciągnął się w stolarskie rzemiosło. W tamtych latach jedynie jezioro Drawsko w województwie koszalińskim było dopuszczone do stażu na sternika III klasy

i z tego powodu gościło tu wielu żeglarzy ze Szczecinka i Koszalina, z którymi się zaprzyjaźnił. W 1953 roku w miejsce Ligi Morskiej powołano Ligę Przyjaciół Żołnierza, a następnie Ligę Obrony Kraju. Mimo tych zmian organizacyjnych Koło funkcjonowało bez zakłóceń, a jego przewodniczącymi demokratycznie wybierali żeglarze. Także Staszek pełnił tę funkcję.

W 1952 roku, po skończeniu szkoły podstawowej, podjął Staszek naukę w Państwowej Szkole Elektrycznej w Czaplinku (poprzedniczka ZSZ), a po jej ukończeniu kurs piekarniczy. Bo były wtedy ciężkie czasy stalinowskie i jego ojciec, myśląc racjonalnie, mówił: „Zdobądź sobie uprawnienia piekarza. Jak nawet coś złego będzie się działo, to i tak chleb stale będziesz miał”.

Przed powołaniem do wojska poszedł w 1958 roku na kurs sterników-nawigatorów, organizowany w Jastarni przez LOK. Zamierzał bowiem pójść do Marynarki Wojennej, ale otrzymał przydział do Bałtyckiej Brygady Wojsk Ochrony Pogranicza i służył na strażnicy w Jarosławcu. I tak, zamiast marynarzem, został podoficerem gospodarczym, a nawet zastępował szefa strażnicy. Po powrocie z wojska podjął pracę w Prezydium Miejskiej Rady Narodowej na stanowisku referenta rolnego. Na początku lat sześćdziesiątych zdobył patent sternika motorowodnego II klasy. W 1965 roku, po ukończeniu kursu PZŻ w Jastarni, otrzymał zatwierdzone przez Ogólnokrajowy Sejmik Żeglarski uprawnienia instruktora żeglarstwa.

Tego roku przeszedł do pracy w PTTK, dzięki czemu miał więcej czasu na uprawianie ukochanego żeglarstwa. Zdał egzaminy sędziowskie i otrzymał licencję Sędziego Żeglarskiego II klasy (obecnie jest to licencja Sędziego Sportowego II klasy). W tamtych czasach czaplineccy żeglarze uczestniczyli w wielu regatach rozgrywanych na wielu akwenach Polski. Najbardziej znane były regaty Związku Zawodowego Metalowców w klasie „Omega” o „Srebrną Kotwicę” Ministra Przemysłu Maszynowego. Zajmował w nich Staszek dwukrotnie II miejsce, dwukrotnie III i raz VI. Jeździli też czaplineccy żeglarze na regaty rozgrywane na Zalewie Zegrzyńskim, Zalewie Otmuchowskim, jeziorach Gardno, Lubie, Trzeciecko, Jamno. Szczególnie zaciekle „regacili” się z kolegami „zza miedzy” - ze Szczecinka i często, mimo gorszego sprzętu, wygrywali z nimi.

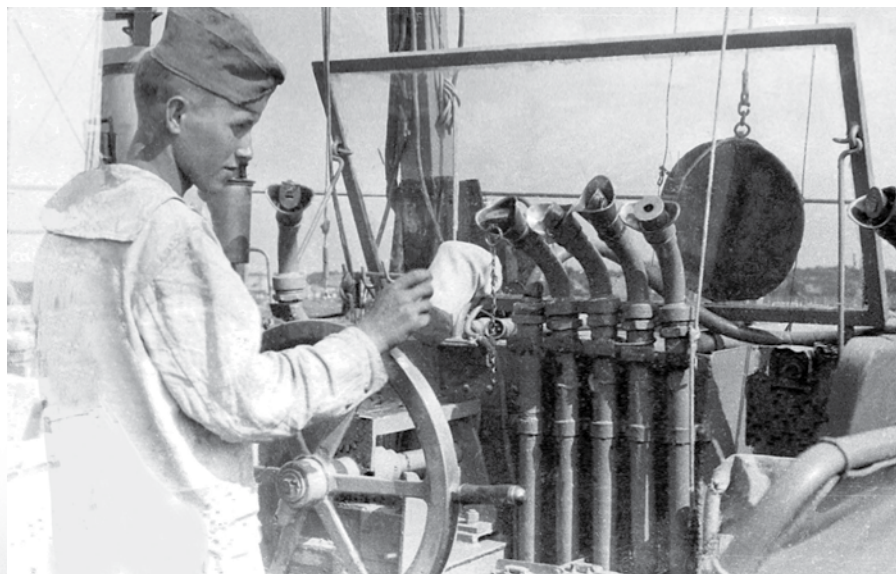
Jak tylko się dało brał udział Staszek w wielu rejsach morskich na sławnych jachtach „Petrel”, „Perseusz” i „Neptun”. Oprócz rejsów i regat uczestniczył w organizacji szkoleń żeglarzy na kursach i w szkołkach żeglarskich. W połowie lat sześćdziesiątych skończył kurs ratownictwa wodnego w Szczecinku i z chwilą organizacji drużyny WOPR w Czaplinku wstąpił do niej.

W końcu 1965 roku zdecydowano ogólnie, że Klub LOK w Czaplinku zostanie rozwiązany, a baza (ośrodek) i sprzęt zostaną przejęte przez Kuratorium Oświaty Okręgu Koszalińskiego. Na Staszka, który był wówczas przewodniczącym klubu spadł smutny obowiązek oddania przystani, hangaru i sprzętu.

Na jego bazie kuratorium utworzyło Młodzieżowy Ośrodek Sportów Wodnych. Na szczęście znaleźli się wówczas we władzach miejskich ludzie, którzy pomogli zorganizować w ramach Oddziału PTTK Klub Żeglarski „Kaper”, a jego pierwszym komandorem został Jacek Kujawski. Władze miejskie przydzieliły na siedzibę klubu domek na plaży, a władze PTTK - sprzęt żeglarski.

W 1971 roku Staszek podjął pracę w zakładach TELCZA, najpierw jako gospodarz, a potem jako bosman, w budującym się ośrodku wypoczynkowym na „Pięciu Pomostach” (obecny „Drawtur”). Został też komandorem „Kapra”, który stał się klubem zakładowym i prowadził bardzo ożywioną działalność. W 1973 r. zaczął Staszek realizację swego marzenia - budowę sklejkowego jachtu typu „Rambler”, którym potem pływał do końca lat osiemdziesiątych. W roku 1982 roku zaczął budować jacht „Aster 703”, którym pływał jeszcze w 2010 roku, kilka miesięcy przed śmiercią. Po katastrofie w Czernobylu w 1986 roku zaczął Staszek ciężko chorować i musiał przejść na rentę inwalidzką.

W 1989 r. dokonana się w Polsce transformacja ustrojowa. Dla czaplineckich żeglarzy oznaczała ona przerwanie działalności klubowej. Już raz w 1966 odebrano im przystań, ale mimo to przetrwali dzięki



pomocy, a chyba i mądrości ówczesnych władz miejskich. W 1992 roku ówczesny burmistrz zabrał klubowi domek i przystań, pozbawiając go możliwości dalszego działania. Przerwana została działalność żeglarska, zapoczątkowana w Czaplinku przez przedwojennego żeglarza Antoniego Tołłoczkę w 1946 roku, a kontynuowana potem przez Staszka Kiryszewskiego i innych. Dopiero w 2006 roku, nastąpiła reaktywacja żeglarskiej działalności klubowej i miał w niej swój udział także Staszek. Znow, jak w młodości, często przychodził do Ośrodka Sportów Wodnych i wspominał żeglarską przygodę młodości. Do końca, mimo ciężaru przeżytych lat i nienajlepszego zdrowia, radość sprawiał mu wiatr w żaglach i woda rozcinana stwą jachtu.

28 grudnia został Staszek pochowany na czaplineckim cmentarzu i nie zabrakło przy jego trumnie nas, dawnych uczniów, podkomendnych i przyjaciół. Będzie Go nam brakowało. Proponuję władzom miasta i czaplineckim żeglarzom ufundowanie przechodniego pucharu im. Stanisława Kiryszewskiego i coroczne rozgrywanie regat o ten puchar.

Wiesław Krzywicki





## Kącik kolekcjonera

### KOLEKCJA Z MAŁYSZEM

**T**rwa sezon sportów zimowych. Wśród zimowych dyscyplin sportowych wyjątkową popularnością cieszą się skoki narciarskie. Transmisje z konkursów Pucharu Świata w skokach narciarskich gromadzą przed ekranami telewizorów rzesze wiernych kibiców. Ci najwierniejsi przemierzają wiele kilometrów, by oglądać konkursy skoków na żywo. Na poziom popularności tej dyscypliny sportowej w Polsce wpłynęły przede wszystkim sukcesy naszego najlepszego skoczka - Adama Małysz. Ten czterokrotny zwycięzca klasyfikacji generalnej Pucharu Świata, zdobywca medali Mistrzostw Świata i Igrzysk Olimpijskich, ma wielką liczbę fanów. O liczbie fanów najlepiej świadczy fakt, że aż czterokrotnie był on wybierany najlepszym sportowcem Polski. W latach 2001 - 2003 Adam Małysz, jako jedyny skoczek na świecie, trzykrotnie z rzędu triumfował w Pucharze



Okolicznościowy znaczek z A. Małyszem z 2001 roku



Znaczek upamiętniający medale olimpijskie A. Małysza z 2002 r.

Świata. To właśnie wtedy wielka popularność tego skoczka nabrała olbrzymich rozmiarów. Małysz stał się prawdziwym idolem. Zjawisko to zaczęto określać jako „Małyszomania”. Przejawów tego sympatycznego zjawiska są bardzo różne.

Jednym z nich było wydawanie znaczków pocztowych upamiętniających sukcesy Małysza. W roku 2001 w klaserach filatelistów pojawił się okolicznościowy znaczek z wizerunkiem Małysza w locie, z napisem: „LAHTI 2001 Adam Małysz Mistrzem Świata”. W następnym roku, na tzw. „przywieszce” do znaczka wydanego z okazji Igrzysk Olimpijskich w Salt Lake, upamiętniono fakt zdobycia dwóch medali przez tego skoczka. Ale to nie wszystko. W roku 2010 w kolekcjach numizmatyków pojawiła się 2-złotowa okolicznościowa moneta z napisem „POLSKA REPREZENTACJA OLIMPIJSKA VANCOUVER 2010”. Na rewersie



Rewers okolicznościowej monety wybitej w 2010 r.

monety widzimy sylwetkę skoczka narciarskiego. Nie ma tam żadnego nazwiska, ale entuzjaści talentu Adama Małysza nie mają najmniejszej wątpliwości, że to jest ich idol.

Zbigniew Januszaniec

### Gimnazjaliści dla WOŚP

**Z**WOŚP zagrali również uczniowie z Gimnazjum w Czaplinku. 19 wolontariuszy kwestowało na ulicach miasta już od godziny 9.00. Opiekę nad uczniami sprawowali nauczyciele: Joanna Bieniecka, Grażyna Danis, Katarzyna Udycz i Justyna Wiśniewska. Dodatkowo w poniedziałek w Gimnazjum została też przeprowadzona licytacja przedmiotów z logo WOŚP. Suma zebranych pieniędzy wyniosła **3232,17 zł**.

Grażyna Danis



### Lokale do wynajęcia

**Zarząd Nieruchomościami Miejskimi Spółka z o.o.** w Czaplinku ul. Grunwaldzka 2 ogłasza, że od 1 lutego 2011 r. zwalnia się lokal użytkowy na I piętrze w budynku przychodni lekarskiej przy ul. Waleckiej 54a - dwa pomieszczenia o pow. 13,90m<sup>2</sup> i 13,31m<sup>2</sup> (gabinet okulistyczny).

W piwnicach budynku znajdują się również wolne pomieszczenia do wynajęcia po atrakcyjnej cenie o powierzchniach: 17,70m<sup>2</sup>; 11,65m<sup>2</sup>; 13,35m<sup>2</sup>; 7,11m<sup>2</sup>; 23,43m<sup>2</sup> i 24,03m<sup>2</sup>. Zapraszamy.

Tel. 94 375 50 15. E-mail: [znm@onet.pl](mailto:znm@onet.pl)

### Zebranie koła PZW

Zarząd Koła PZW w Czaplinku informuje wszystkich członków oraz sympatyków, że zwołuje Zebranie Sprawozdawcze Członków Koła, które odbędzie się dnia 30.01.2011 r. (niedziela) o godzinie 11.00 w stołówce Szkoły Podstawowej w Czaplinku, przy ul. Waleckiej 49.

UWAGA:

1. Materiały z poprzedniego Zebrania udostępnione będą do wglądu u sekretarza Koła.

2. W przypadku, gdy w pierwszym terminie Zebrania nie będzie obecny co najmniej 50% członków, zebranie rozpocznie się w drugim terminie - po 15 minutach, i ważne będzie bez względu na ilość obecnych.

Zarząd Koła

**KURIER CZAPLINECKI** - miesięcznik lokalny, kolportowany bezpłatnie, dostępny w formie elektr.: [www.kurierczaplinecki.dsi.net.pl](http://www.kurierczaplinecki.dsi.net.pl); [www.dsi.net.pl](http://www.dsi.net.pl); [www.czaplinek.pl](http://www.czaplinek.pl). Redaktor Naczelny: Marcin Krężel, tel. 602 531 586, e-mail: [redakcjakuriera@wp.pl](mailto:redakcjakuriera@wp.pl). Redaguje Zespół. Adres redakcji: 78-550 Czaplinek, ul. Gdańska 9a. Wydawca: Stowarzyszenie Przyjaciół Czaplinka. Konto: Pomorski Bank Spółdzielczy O/Czaplinek 93 8581 1027 0412 3145 2000 0001, NIP 2530241296, REGON 320235681, Nr rej. sąd.: Ns-Rej Pr 25/06. Nakład: 2000 egz. Druk: TEMPOPRINT, 78-400 Szczecinek, ul. Harcerska 2, tel./fax: 94/ 374 41 80. E-mail: [kkwinta@tempoprint.pl](mailto:kkwinta@tempoprint.pl). Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania, redakcyjnego opracowywania i adiestacji otrzymanych tekstów, selekcjonowania i kolejności publikacji. Nie zwracamy materiałów nie zamówionych i nie ponosimy odpowiedzialności za treść listów, reklam i ogłoszeń. Drukujemy tylko materiały podpisane, można zastrzec personalia tylko do wiadomości redakcji. Nadesłane i publikowane teksty i listy nie muszą odpowiadać poglądom redakcji. Ceny reklam: moduł podstawowy (10,3 x 4,5) w kolorze – 60 zł, czarno biały – 30 zł, ogłoszenie drobne – 10 zł, kolportaż ulotek – 200 zł.



**ŻALUZJE ROLETY**

- ROLETY STANDARD
- ROLETY W KASETKACH
- ROLETY ZEWNĘTRZNE ZABEZPIECZAJĄCE I ANTYWŁAMANIOWE
- ŻALUZJE ALUMINIOWE 16mm i 25mm
- ŻALUZJE DREWNIANE 25mm i 50mm
- MARKIZY
- WERTIKALE
- MOSKITIERY RAMKOWE
- MOSKITIERY DRZWIOWE
- MOSKITIERY NA MAGNEZ
- OKNA PCV

**PLISY**

www.rolety-lamel.pl

**LAMEL** Złocieniec, ul. 5 Marca 40, tel. 504 480 307

**KOMEX Usługi Komputerowe**

1. Naprawa komputerów, laptopów.
2. Rozbudowa i unowocześnianie komputerów.
3. Instalacja oprogramowania.
4. Odwirusowywanie komputerów.
5. Konfiguracja internetu.
6. Obsługa informatyczna firm (księgowość, płace, płatnik, itp).

**Bożenna Bieniek  
Zbigniew Bieniek**

**78-550 Czaplinek  
Ul. Pławieńska 6a/24**

Tel.: 606 752537, 600 910665  
E-mail: komex\_uk@wp.pl

**Montaż, konserwacja  
kominków, pieców kaflowych,  
kuchni, kominów.**

**Atrakcyjne ceny!**

**Mirosław Janczak**  
Piaseczno 20, 78-550 Czaplinek,  
tel. 603 086 234; 94 375 86 62.

**FH-U Krzysztof Jurkiewicz**  
**HURTOWNIA**

**Zapraszamy na zakupy!  
warzywa - owoce - art. spoż.  
Codziennie świeża dostawa!**

ul. Walecka 45/1  
78-550 Czaplinek Tel. 94/375 59 68

**BUD&MEB**  
Piotr Worsowicz

**Wykonujemy meble na wymiar:**

- szafy z drzwiami przesuwными, rozwiernymi, rozwierno-składanymi,
- garderoby,
- zabudowy,
- meble kuchenne,
- meble pokojowe,
- meble biurowe.

**SYSTEMY ALUMINIOWE  
SEVROLL**

78-550 Czaplinek, ul. Długa 31/22, tel. 692 170 986, e-mail: piotrw35@gmail.com

*Sala Bankietowa*

Organizujemy:  
chrzciny, komunie,  
stypy, bankiety,  
wizjale firmowe,  
imieniny, urodziny,  
catering świąteczny  
i inne imprezy  
okolicznościowe.

**Jan Trocki**  
Czaplinek ul. Moniuszki 36  
Tel. 94 375 42 64; kom. 795 112 835

**IRAS** **KRAJOWY  
I MIĘDZYNARODOWY  
TRANSPORT OSOBOWY I CIĘŻAROWY**

**Świadczymy usługi przewozowe osób samochodami osobowymi, busami i autobusami:**

- wycieczki szkolne (basen, kino, teatr);
- dowóz do miejsca pracy;
- pielgrzymki;
- wyjazdy jedno i wielodniowe;
- oraz inne przewozy grup zorganizowanych.

**Zapraszamy!**

78-550 Czaplinek  
ul. Poznańska 4  
tel. 94/ 375 56 31  
kom. 509 660 978  
e-mail: iras@iras.com.pl  
www.iras.com.pl

**SKLEP Z ODZIEŻĄ UŻYWANĄ**  
**zaprasza na zakupy**

Zapewniamy:

- regularne dostawy towaru (każdy wtorek)
- atrakcyjna odzież w atrakcyjnej cenie
- „spadające” ceny

Godz. otwarcia:  
Pn. - pt. 9.00 - 18.00, So. 9.00 - 14.00

Czaplinek, ul. Sikorskiego 6 (deptak obok Pubu Sport)



**Kurier  
Czaplinecki**

Miesięcznik Stowarzyszenia Przyjaciół Czaplinki



**CZYTAJ  
„KURIER CZAPLINECKI”**  
w wersji elektronicznej  
do pobrania na stronach:  
[www.kurierczaplinecki.dsi.net.pl](http://www.kurierczaplinecki.dsi.net.pl)  
[www.dsi.net.pl](http://www.dsi.net.pl)  
[www.czaplinek.pl](http://www.czaplinek.pl)

I Ty możesz wesprzeć wydawanie Kuriera Czaplineckiego  
Zamieszczając reklamę, ogłoszenie, życzenia, itp.  
Ceny w stopce redakcyjnej.

**Nie wierzysz? zadzwoń!**

tel. 602 531 586, e-mail: [redakcjakuriera@wp.pl](mailto:redakcjakuriera@wp.pl)

PUHiC „**BODAR**” Leszek Piątek

**PRACOWNIA PROJEKTOWA**

Projektowanie i nadzory budowlane

**tel. 602 551 360**

Czaplinek, ul. Lipowa 11 • [www.bodar.archinet.pl](http://www.bodar.archinet.pl) • e-mail: [bodar@archinet.pl](mailto:bodar@archinet.pl)

## WULKANIZACJA AUTO USŁUGI

- wymiana opon
- komputerowe wyważanie kół
- sprzedaż opon nowych i używanych

78-550 Czaplinek, ul. Złocieniecka 2  
tel. 694 887 929, 694 626 845



FIRMA BUDOWLANA  
**JAN-BUD**



Firma JAN-BUD oferuje do sprzedaży domy w zabudowie szeregowej  
i bliźniaczej w stanie deweloperskim na Os. Wilejska w Czaplinku.  
Termin realizacji wrzesień 2010. Tel. 604 170 217

**rimaster**  
-ability to create simplicity

"RIMASTER POLAND" Spółka z o.o.  
UL. KOLEJOWA 4 78-550 CZAPLINEK

rimaster

TEL: +48 94 375 36 70 FAX: +48 94 375 52 26  
[www.rimaster.se](http://www.rimaster.se) e-mail: [rimaster@rimaster.pl](mailto:rimaster@rimaster.pl)



Drawsko Pomorskie  
Złocieniec  
Czaplinek  
Kalisz Pomorski  
Ostrowiec  
Wierzchowo

tel: 94 / 363 40 05

**Piotr Skrzypczak**

CAŁODOBOWE POGOTOWIE POGRZEBOWE



**BENEKO**®

[www.beneko.com.pl](http://www.beneko.com.pl)  
e-mail: [beneko@beneko.com.pl](mailto:beneko@beneko.com.pl)

### OFERUJE W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY:

- pasze, koncentraty dla wszystkich grup zwierząt;
- dodatki paszowe mineralno-witaminowe;
- pasze dla gołębi, indyków, kaczek, strusi, koni oraz ryb;
- otręby, lizawki, sól, soję;
- karmę dla psów i kotów;
- środki higieny dające pełne biozabezpieczenie w całym cyklu produkcyjnym.

**Zapewniamy transport**

78-550 Czaplinek, ul. Poznańska 5  
tel./fax: 94/ 375 50 36, tel. 94/ 375 44 21, kom. 601 992 941

**DORADZAMY:**



Z  
A  
P  
R  
A  
S  
Z  
A  
M  
Y

PRZEDSIĘBIORSTWO TURYSTYCZNE

**STARY DRAHIM**

78-550 CZAPLINEK - STARE DRAWSKO 24  
(w restauracji „Stary Drahim”  
tel. (94) 375 88 20; 509 420 852; 509 420 854

**WCZASY - WYCIECZKI - PIELGRZYMKI**



### ZIEMIA ŚWIĘTA

Pielgrzymka prowadzi nas śladami  
Jezusa Chrystusa.  
W czasie pobytu odwiedzamy między  
innymi:  
Jerozolimę, Betlejem, Betanję, Nazaret,  
Kana Galilejską, Tabghe, Górę  
Błogosławieństw, Jardenit i wiele  
pięknych znaczących i symbolicznych  
miejsz dla chrześcijan.

W ofercie mamy wyjazdy do Ziemi Świętej w formie pielgrzymki lub wycieczki  
Koszt całkowity w zależności od terminu i formy wyjazdu już od 2590 zł +90\$  
Osoby zainteresowane prosimy o kontakt - możliwość zorganizowania grupy.

Służymy Państwu pięcioletnim doświadczeniem w sprzedaży usług turystycznych i sprzedajemy  
tylko pewnych i sprawdzonych turoperatorów. ZAPRASZAMY DO BIURA „Stary Drahim”  
**UWAGA- możliwość prezentacji oferty w miejscu dogodnym dla klienta.**

[www.drahim.com.pl](http://www.drahim.com.pl) [www.drahim.eu](http://www.drahim.eu)

**KOMPIX**  
KOMPUTERY

KOSZALIN, UL. SZCZECIŃSKA 25A  
TEL./FAX 94 340 49 49, 94 346 21 41  
KOM. 602 585 375, 696 952 679  
E-MAIL: [KONTAKT@KOMPIX.PL](mailto:KONTAKT@KOMPIX.PL)  
[WWW.KOMPIX.PL](http://WWW.KOMPIX.PL)



COMARCH  
OPTIMA



COMARCH  
CDN XL

NOWE STAWKI  
**VAT**

**SYSTEMY INFORMATYCZNE  
DLA FIRM**

SPRZEDAŻ - SZKOLENIA - SERWIS

**COMARCH**  
PARTNER